

REPUBLIKA

ROK XVII.

LÓDŹ, NIEDZIELA, 12-go MARCA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

№ 71

BURZLIWE DEMONSTRACJE W SŁOWACJI

Prez. Hacha powołał nowy rząd słowacki z Sidorem na czele. — Pogoń hlinkowców

Praga, 11 marca.

(PAT) Urzędowo donoszą: Prezydent republiki dr. Hacha złożył z urzędu pozostałych członków rządu słowackiego ministra Sivaka oraz ministra Teplańskiego a równocześnie mianował na wniosek prezydium Sejmu słowackiego nowego rząd słowacki

NOWY RZĄD SŁOWACKI

W następującym składzie: Sidor — premier, M. Sokal — sprawy wewnętrzne, J. Sivak — szkolnictwo, J. Stano — komunikacja i roboty publiczne, dr. inż. P. Zátka — przemysł i handel oraz rolnictwo, dr. Al. hr. Cziar — finanse, Geza Fritz — sprawiedliwość.

Wszyscy członkowie nowego rządu słowackiego oprócz ministra finansów hr. Cziara, który zajmował dotychczas stanowisko delegata rządowego w rządzie centralnym, są równocześnie członkami rządu słowackiego.

Bratysława, 11 marca.

(PAT) Dziś po południu powtórzyły się w Bratysławie DEMONSTRACJE ANTYŻYDOWSKIE. Wielki tłum zebrał się m. in. przed gmachem pocztowym i domagał się opuszczenia gmachu przez urzędników czeskich. W związku z tym poczta została zamknięta

I OBSADZONA PRZEZ POLICJĘ. Wczoraj wieczorem odbyła się w Bratysławie manifestacja niemiecka, na której przemawiali podsekretarz stanu w rządzie słowackim inż. Karmasin oraz sekretarz partii niemieckiej na Słowacji Hausknecht. Mówcy

WYKRYLI I ZARZĄDZILI OSTATNIE ZARZĄDZENIE RZĄDU CENTRALNEGO, które niezgodne z konstytucją słowacką. W nocy natomiast powtórzyły się w różnych punktach miasta demonstracje, które skierowane były głównie przeciw Żydom.

ZDEMOLOWANO KILKA SKLEPÓW ŻYDOWSKICH. Rano panuje w mieście spokój. Oddziały wojskowe ustąpiły z miasta i tylko niektóre gmachy obsadzone są jeszcze przez wojsko.

(PAT) Dziś rano główny komendant gwardii ks. Hlinki wicepremier rządu centralnego inż. Sidor zarządził WYBÓR GWARDZISTÓW DO SUMIENNEGO

Wódz rexiów — Degrelle idzie do wyborów

W wyborach do parlamentu belgijskie, które odbędą się 2 kwietnia, weźmie udział partia rexiów pod osobiście przywództwem jej wodza, Leona Degrelle'a. Partia Degrelle'a wystawi kandydatów do obu izb we wszystkich okręgach.

Ogólna ilość uprawnionych do czynnego udziału w wyborach wynosi 7341 osób, podczas gdy w r. 1936 wynosiła 2.652.707.

Należy przypomnieć, że Degrelle przez cały czas w 1937 na rzecz kandydata rządowego,

Jak dziś oficjalnie stwierdzają, podczas wczorajszych starć Słowaków z policją zginął jeden członek gwardii ks. Hlinki, a dwóch zostało ciężko rannych. W czasie wczorajszych zamieszek krążyła w mieście pogłoska o znacznie większej ilości ofiar. Mówiono, że zginęło 8 ludzi, a kilkanaście zostało rannych.

Bratysława, 11 marca.

(PAT) Minister Sidor wydał dziś po

Gen. Gayda zrehabilitowany

Prez. Hacha przywrócił mu stopień generała

Praga, 11 marca.

(PAT) Czechosłowacka agencja telegraficzna donosi: Prezydent republiki postanowił na wniosek rządu — rehabilitację Gaydy oraz przywrócenie mu tytułu generała armii czechosłowackiej w stanie spoczynku.

W motywach tej decyzji podkreślono,

południu gwardii ks. Hlinki nowy ROZKAZ POZOSTAWANIA W POGOTOWIU

i oczekiwaniami dalszych rozkazów. Równocześnie minister zarządził, aby dowództwo gwardii było informowane o wszystkich represjach ze strony wojska lub policji wobec członków gwardii, jak również o każdym fakcie zajęcia budynków gwardii przez wojsko. Równocześnie minister wezwał wszystkich do zachowania spokoju i unikania wszelkich konfliktów, gdyż jedynie w ten sposób gwardia będzie mogła spełniać swoje zadanie. Słowacy, jak twierdzi minister zwyciężą bez rozlewu krwi, dzięki swej sile moralnej.

Rzym, 11 marca.

(PAT) Opinia włoska z napiętą uwagą śledzi przebieg kryzysu wewnętrznego w Czechosłowacji. Wszystkie dzienniki zamieszczają obszernie korespondencje z Pragi i Bratysławy.

„Lavoro Fascista“ podkreśla doniosłość ruchu separatystycznego na Słowacji, po czym przedstawiając kolejność wydarzeń ostatniej doby konkluduje: Nie sposób przewidzieć w jakim kierunku pójdzie rozwój wypadków na Słowacji. Zależać one będą od reakcji, jakie wywołane będą na Słowacji przez decyzje rządu praskiego oraz od wpływu tych wydarzeń na sytuację międzynarodową. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozycja rządu praskiego jest w chwili obecnej bardzo delikatna.

Aresztowanie 86 studentów we Lwowie

Podczas rewizji w domach akademickich znaleziono broń i amunicję. — Trzej policjanci ranni, czterej kontuzjowani

Warszawa, 11 marca

(PAT) Od dłuższego czasu na terenie Lwowa grupa studentów rozwijała szkodliwą działalność, której wynikiem był szereg wypadków ciężkiego uszkodzenia lub poranienia poszczególnych osób.

Fakty te zmusiły władze bezpieczeństwa do przedsięwzięcia zdecydowanych kroków, zmierzających do zlikwidowa-

nia tych anarchistycznych przejawów w życiu akademickim.

W wyniku dochodzeń ustalono, że w Domu Akademickim, Domu Techników i Domu Medyków we Lwowie studenci zgromadzili dla dalszych celów przestępczych znaczne ilości broni, materiałów wybuchowych i innych narzędzi napadu.

W związku z tym w nocy z 10 na 11 marca br. w obecności prokuratora, sędziego śledczego oraz rektora politechniki organa policji przystąpiły do przeprowadzenia rewizji.

W Domu Techników policja napotkała na zdecydowany opór akademików, którzy dopuścili się czynnych napaści na policjantów, w wyniku czego jeden POLICJANT ZOSTAŁ CIĘŻKO RANNY, DWÓCH LEKKO RANNYCH I CZTERECH KONTUZJOWANYCH.

Studenci, atakujący policję, zdemolowali urządzenia Domu Techników. Rewizje w Domu Akademickim i Domu Medyków miały przebieg spokojny.

W wyniku rewizji we wszystkich trzech domach znaleziono: 16 rewolwerów, 2 fłowery, 13 granatów ręcznych, 34 kastety, 2 sztylety, 4 łomy żelazne, 1 petardę, 14 pałek okutych ołowiem, 43 żarówki wypełnione gazem i płynami żrącymi, bardzo poważne ilości materiałów służących do wyrobu środków wybuchowych, blisko 10 kg. nielegalnych ulotek oraz 4 powielacze, na których te ulotki były powielane.

W ZWIĄZKU Z WYNIKAMI REWIZJI ARESZTOWANO 86 STUDENTÓW.

Dalsze dochodzenia w toku.

Gen. Franco otworzy granicę dla uchodźców na żądanie Francji

Paryż, 11 marca.

(PAT) Minister Bonnet przyjął dziś ambasadora hiszpańskiego Quinones de Leon. Minister Bonnet w imieniu rządu francuskiego domagał się ponownego otwarcia granicy hiszpańskiej dla uchodźców, znajdujących się we Francji, Am-

basador hiszpański zakomunikował min. Bonnet odpowiedź swego rządu, w myśl której granica hiszpańska ma być otwarta jeszcze w dniu dzisiejszym. Liczba uchodźców, dopuszczanych na teren Hiszpanii, równać się ma dotychczasowej liczbie przechodzących przez granicę uchodźców.

Ofensywa USA w Południowej Ameryce przeciwko ekspansji niemieckiej

Nowy Jork, 11 marca

(PAT) W chwili obecnej dyskutowana jest sprawa udzielenia Chile poważniejszego kredytu lub pożyczki. Technika jego będzie podobna do techniki układu kredytowego z Brazylią. Koła kompetentne zwracają uwagę, że udzielenie poważniejszej pożyczki dla Chile prawdopodobnie uczyni zbędnym rozszerzenie stosunków handlowych chilijsko-niemieckich, które ostatnio brane było pod uwa-

gę, w drodze układu o transakcjach wymiennych.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Waszyngtonu, jakoby w tamtejszych kołach oświadczono w związku z ostatnią umową zawartą pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Brazylią, iż umowa ta stanowi dopiero początek wielkiej ofensywy U. S. A. zmierzającej do ograniczenia ekspansji niemieckiej w państwach Ameryki Południowej.

Berlin, 11 marca

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Waszyngtonu, jakoby w tamtejszych kołach oświadczono w związku z ostatnią umową zawartą pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Brazylią, iż umowa ta stanowi dopiero początek wielkiej ofensywy U. S. A. zmierzającej do ograniczenia ekspansji niemieckiej w państwach Ameryki Południowej.

Warszawa, 11 marca

Do 10 oddziału Sądu Grodzkiego w Warszawie wpłynęła skarga o zniesławienie przeciwko inż. Adamowi Doboszyńskiemu wniesiona przez adw. Skoczyńskiego w imieniu red. Hrabyka z „Kuriera Porannego“.

Pościg angielskich okrętów wojennych

na Morzu Śródziemnym za kontrtorpedowcem gen. Franco, który zatrzymał brytyjski statek handlowy

LONDYN, 11 marca.

(PAT) Na Morzu Śródziemnym odbywał się ubiegłej nocy emocjonujący pościg.

Późnym wieczorem otrzymano tu radiodepeszę, że jeden z kontrtorpedowców hiszpańskich ZATRZYMAŁ W ODLEGŁOŚCI 23 MIL NA PÓLNOC OD PRZYŁADKA SAN ANTONIO DWA BRYTYJSKIE STATKI HANDLOWE i że grozi aresztowaniem ich. Jednym z nich był 1289 ton liczący „Stangate“, a drugim „Bellwyn“ 1670 ton. — O godz. 21.32 wieczorem „Bellwyn“ wysłał sygnał SOS, adresowane do wszystkich stacji radiowych brytyjskich i do wszystkich brytyjskich statków wojennych, znajdujących się na Morzu Śródziemnym.

W godzinę później „Bellwyn“ wysłał drugą radiówkę, w której powiadomił brytyjskie okręty wojenne, że sam odmówił poddać się i obecnie jest znów na wolnej stopie, udając się w swoją drogę, natomiast statek „Stangate“ został przez hiszpańskich nacjonalistów aresztowany i jest zabrany do Palmy.

Wobec tego, najbliższymi znajdującymi się kontrtorpedowce brytyjskie „Intrepid“ i „Impulsive“ udały się na miejsce wskazane w radiówce „Bellwyn“ i rozpoczęły gwałtowny

POŚCIG ZA KONTRTORPEDOWCEM HISPANSKIM.

Wczesnym rankiem „Intrepid“ dogonił kontrtorpedowiec hiszpański i zmusił go do zwolnienia statku brytyjskiego „Stangate“.

MADRYT, 12 marca.

(PAT) Dziś pomiędzy godziną 7.30 a 9 rano wojska gen. Franco ZAATAKOWAŁY POZYCJE REPUBLIKANSKIE NA PRZEDMIEŚCIACH MADRYTU.

Artyleria republikańska otworzyła ogień zapórowy, który trwał ze zmiennym nateżeniem. Stanowiska obu stron nie uległy zmianie. W centrum miasta panował spokój, dochodziły odgłosy walki z komunistami, toczącej się poza miastem, na drodze do Walencji.

WYTWORNY MAGAZYN SUKIEN I KOSTIUMÓW

p. n. „Maison Ryszarda“
został otwarty w dniu 4 marca r. b.
przy ul. PIOTKOWSKIEJ Nr. 102-a
front, I-sze p.

JUTRO
w Grand Kinie



O CZYM się nie mówi...

Film o tragicznej miłości upadłej dziewczyny w/g nieśmiertelnej powieści G. ZAPOLSKIEJ.

ST. ENGELÓWNA ST. SIELAŃSKI
INA BENITA, J. WOSKOWSKI
ST. WYSOCKA, Reż. N. KRAWICZ
B. SAMBORSKI

BILBAO, 11 marca.

(PAT) Madrycki komitet obrony narodowej zawiadomił przez radio, że wojska gen. Miaja zajęły centralne biuro oraz szereg biur lokalnych komunistów. W Madrycie panuje spokój.

WALENCJA, 11 marca.

(PAT) „Urząd wywiadu wojskowego“ czyli tajna organizacja policyjna w Wa-

lencji, znajdująca się w rękach komunistów, została rozwiązana a wszyscy jej kierownicy zostali uwięzieni. Władze wydały nadzwyczajne zarządzenia celem utrzymania porządku w Walencji. Ogniśko komunistyczne w jednej z niewielkich miejscowości na północny zachód od Walencji, gdzie skoncentrowane zostały oddziały komunistów, przybyłe z pobliskiego frontu, zostało zlikwidowane.

PARYŻ, 11 marca.

(PAT) „Information“ donosi, że konsulaty sowieckie otrzymały formalny zakaz udzielania wiz uchodźcom hiszpańskim bez specjalnego zezwolenia centralnych władz moskiewskich.

Jedynie członkowie komitetu wykonawczego hiszpańskiej partii komunistycznej mogą otrzymać wizy bez takiego zezwolenia.

MOWA STALINA W MOSKWIE

na Kongresie partii komunistycznej. — Moskwa chce żyć w zgodzie ze swymi sąsiadami

Sowiety nie chcą konfliktu z Niemcami

MOSKWA, 11 marca.

(PAT) Streszczenie mowy Stalina na 18-tym kongresie partii komunistycznej. Uwagi wstępne swego przemówienia Stalin poświęcił kryzysowi gospodarczemu świata kapitalistycznego w ostatnim 5-leciu, oświadczając, że kryzys ten dotknął przede wszystkim „wielokapitalistyczne demokracje“, mniej natomiast państwa totalne, prowadzące „gospodarkę wojenną“. Stalin przewiduje wszakże, że zasoby gospodarcze państw totalnych są na wyczerpaniu, poczyni one również

WEJDA W OKRES OSTREGO KRYZYSU.

Sytuację polityczną w świecie Stalin scharakteryzował stwierdzeniem, że od r. 1935 istnieje de facto NOWA WOJNA O PODZIAŁ ŚWIATA, tocząca się bez przybierania na razie charakteru wojny powszechnej w Azji, Afryce i Europie. Stalin wskazał ponadto na całkowite załamanie się powojennego systemu, opartego na traktatach pokojowych w Europie, zaś na układzie 9 mocarstw w Azji.

Następnie Stalin wyraźnie dał do zrozumienia, iż uważa, że t. zw. „pakt antykominternowski“, skierowany jest przede wszystkim przeciwko interesom Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Żadne „osie“, „trójkąty“ i „pakt antykominternowski“ nie są zdolne ukryć faktu, iż w tym okresie czasu Japonia owdładnęła olbrzymie terytorium w Chinach, że Włochy zdobyły Abisynię, Niemcy — Austrię i obszar sudecki, zaś Niemcy i Włochy wspólnie owdładnęły Hiszpania. Zdaniem Stalina, wszystko to odbyło się ze szkodą dla interesów t. zw. mocarstw demoliberalnych, przy czym mówca w sarkastycznym tonie twierdzi, iż państwa te „czynią napastnikom ustępstwo za ustępstwem“, zaś powódów tej ustępliwości nie należy szukać w ich słabości, albowiem — wedle Stalina —

„PAŃSTWA DEMOKRATYCZNE SĄ BEZ PORÓWNIANIA SILNIEJSZE, NIŻ PAŃSTWA FASZYSTOWSKIE, zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak militarnego“.

W dalszym ciągu przemówienia Stalin ostro krytykuje politykę nieinterwencji, uprawianą przez Anglię i Francję, oświadczając, że polityka nieinterwencji sprzyja agresji i rozszerzaniu konfliktów wojennych.

Kampanię prasy zachodnio-europejskiej i amerykańskiej w sprawie ukraińskiej Stalin scharakteryzował jak następuje:

„Wydaje się wyraźnie, że ten podej-

rzany hałas miał na celu wzniecenie gniewu Związku Sowieckiego przeciwko Niemcom, zatrucie atmosfery i spróbowanie konfliktu z Niemcami bez wyraźnego powodu. Oczywiście, jest całkiem możliwe, że istnieją w Niemczech szaleńcy, którzy marzą o przyłączeniu się do Ukrainy Sowieckiej, do Rumunii, t. zn. do tego, co oni nazywają Ukrainą Karpacką. I, jeśli istotnie są tam tacy obłąkańcy, to można być pewnym, że w naszym kraju znajdzie się dla takich wariatów dostateczna ilość kaftanów bezpieczeństwa“.

Stalin twierdzi dalej, że — zdaniem niektórych polityków europejskich — Niemcy sprawiły mocarstwom zachodnim zawód, gdyż

ZAMIAST PRZEĆ NA WSCHÓD, ZWRÓCIŁY SIĘ NA ZACHÓD

i żądają kolonii. „Możnaby pomyśleć, że odstąpiono Niemcom obszary Czechosłowacji, by zapłacić im za zobowiązania, które powzieli w sprawie rozpoczęcia wojny przeciwko Związkowi Sowieckiemu i że Niemcy odinawiają obecnie zapłacenia weksła“. W zakończeniu powyższego ustępu Stalin ostro atakuje raz jeszcze politykę nieinterwencji.

W dalszym ciągu przemówienia Stalin oświadcza, że nawet Anglia i Francja nie wierzą w „ere monarchijską“ i intensywnie się zbroją. Wobec czego zbroją również Związek Sowiecki.

Przechodząc do polityki zagranicznej Z. S. R. R., Stalin wyliczył układy międzynarodowe (pakt wzajemnej pomocy lub pakt nieagresji), zawarte w okresie 1934 - 1938, zaznaczając m. in. na temat Ligi Narodów, że Z. S. R. R. „wstąpił do Ligi Narodów, sądząc, że pomimo jej słabości będzie ona jednak mogła posłużyć jako trybuna celom demaskowania napastnika, a również jako instrument pokoju. Związek Sowiecki sądzi, że nawet w czasach tak niespokojnych organizacja międzynarodowa, choćby tak słaba, jak LIGA NARODÓW, JEST NIE DO PORÓWNIANIA“.

Mówiąc dalej, Stalin oświadczył, iż Z. S. R. R. pragnie pokoju i konsolidacji rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami na zasadach wzajemności.

Ustęp przemówienia poświęcony bezpośrednio Z. S. R. R. brzmi jak następuje:

— „Jesteśmy zwolennikami ścisłych, pokojowych i dobrosąsiedzkich stosunków ze wszystkimi krajami sąsiednimi, posiadającymi wspólną granicę z Z. S. R. R. Przestrzegamy i będziemy przestrzegać tego stanowiska z tym, że te kraje będą utrzymywały takie same sto-

sunki ze Związkiem Sowieckim, z tym, że nie będą usiłowały szkodzić bezpośrednio lub pośrednio integralności i nieetykalności granic państwa sowieckiego“.

W zakończeniu Stalina ze szczególnym naciskiem podkreślił rolę czerwonoludzi i marynarki. Charakteryzując zadania partii komunistycznej w dziedzinie polityki zagranicznej, Stalin ujął je w następujących punktach: a) polityka pokoju i konsolidacji i rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami, b) unikanie wciągania Związku Sowieckiego w konflikty przez prowokatorów wojennych, c) zwiększenie zbrojeni sowieckich, d) wzmacnianie międzynarodowych związków przyjaźni ze wszystkimi, którzy są zainteresowani w utrzymaniu pokoju.

Pozostała część przemówienia Stalina poświęcił wewnętrznej polityce oraz zagadnieniom gospodarczym Związku Sowieckiego.

Druga część przemówienia Stalina poświęcona była sprawom wewnętrznym Zw. Sowieckiego.

Stalin przedstawił sytuację w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego w Sowietach przyznając, że poziom ekonomiczny krajów kapitalistycznych, jeżeli chodzi o produkcję i spożycie jest wyższy niż w Z. S. S. R. Następnie Stalin starał się w optymistyczny sposób scharakteryzować sytuację wewnętrzną polityczną w Sowietach przy czym w dalszych wywodach usprawiedliwiał opozycje polityczne i ekonomiczne opozycjonistów dowodząc, że „czystka“ ta wzmocniła organizację sowiecką.

Stalin zaatakował państwa kapitalistyczne dowodząc, że dążą one do zmniejszenia Sowietów. Nie należy zapominać — mówił Stalin — że Sowiety są otoczone ze wszystkich stron państwami kapitalistycznymi. Należy pamiętać, że szpiegowskie biura zagraniczne wysyłają do Z. S. R. R. szpiegów, morderców i sabotażystów oraz nie zapominajcie o wzmacnianiu socjalistycznej służby wywiadowczej i pomagajcie jej stale w wycięciu wrogów ludu.

Następnie Stalin oświadczył, że w tek wszystkich i reorganizacji aparatu państwowego i partyjnego obsadzono najważniejszymi ludźmi około pół miliona stanowisk.

W końcowym ustępie swego przemówienia Stalin omówił sytuację w dziedzinie pracy pracującej w Sowietach, wyrażając dając się pozytywnie o jej wartości i zarzucając członkom partii negatywny stosunek do inteligencji, co stwarza trudności w pracy.

Kurator szkolny Maciszewski wiceministrem oświaty

Warszawa, 11 marca

(PAT) Jak się dowiaduje Polska Agencja Telegraficzna, podsekretarzem stanu w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego w najbliższym czasie mianowany zostanie dotychczasowy kurator okręgu szkolnego woliński go p. Seweryn Maciszewski.

KAMIENIE ŻÓLCIOWE

powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby.

Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczenia krwi może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, młodości, język obłożony. Choroby źle przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna

zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle źlej przemiany materii, chronicznego zaparcia kamieniami żółciowymi, żółtaczkę, otyłość, artretyzmie mają zastosowanie ziola lecznicze „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 5, oraz apteki i sklepy apteczne.

Proces przeciwko Wańkowiczowi

wytoczony przez 16 adwokatów

Warszawa, 11 marca
Wyznaczony został termin rozprawy wynikłej na tle zeznania znanego publicyście Melchiora Wańkowicza w sprawie doc. Stanisława Cywińskiego w procesie o obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego.

16 obrońców Cywińskiego poczuło się dotkniętych zeznaniami Wańkowicza i uznało je za zniesławienie i obrazę wobec czego wnieśli skargę przeciwko niemu.

Proces odbędzie się w dniu 13 kwietnia.

Przerwany strajk

w firmie „Vacuum Oil Company”
Warszawa, 11 marca

Strajk okupacyjny wszystkich pracowników firmy Vacuum Oil Company w Warszawie został przerwany, ponieważ obie strony wyraziły zgodę na arbitraż Ministerstwa Opieki Społecznej.



Dr. Dafoe, znany na całym świecie lekarz słynnych Pięcioraczków Dionne, pielęgnował ich delikatną skórę przy pomocy olejku oliwkowego. Później zalecił tylko mydło Palmolive.

TYLKO OLEJEK OLIVKOWY

„Kobieta ma tyle lat na ile wygląda”.

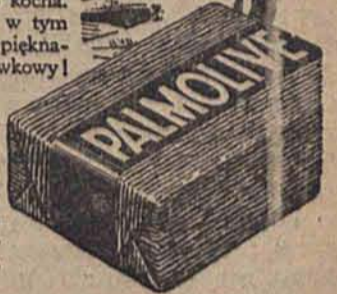
Piękna cera z tym

decyduje o prawdziwej piękności. Miliony szczęśliwych kobiet na całym świecie poznały naturalną drogę do zdobycia pięknej cery... przez użycie Palmolive.



Każda kobieta winna mieć dziewczęcy wygląd i brzoskwińową cerę. W ten sposób zdobywa powodzenie i miłość mężczyzny, którego kocha. Nic zaś nie przyczynia się w tym stopniu do prawdziwego piękna promiennej cery-co olejek oliwkowy!

Podróże i sporty niszczą cerę. Mądre kobiety strzegą swego uroku przy pomocy olejku oliwkowego, który jest niezastąpiony dla utrzymania gładkości skóry. Palmolive daje korzyści tego naturalnego zabiegu przez proste, codzienne użycie go do twarzy i kąpieli.



Dyskusja żydowska w senacie

Sen. Katelbach przeciw asymilacji Żydów. — Hasła dyskryminacyjne szkodliwe dla rozwoju Państwa

Warszawa, 11 marca.

Dzisiejsze posiedzenie senatu poświęcone budżetowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stało pod znakiem **ZAGADNIEN MNIJSZOŚCI NARODOWYCH**.

Przedstawiciele Ukraińców i Niemców skarżyli się przede wszystkim na ustawę o pasie granicznym, którą sen. Horodyński (Ukraińiec) nazywa najstraszniejszą i najbrzydniejszą w skutkach ustawą, jaką kiedykolwiek państwo w stosunku do swych obywateli stosowało, a przedstawiciel Niemców sen. Hasbach oświadczył, że ustawa ta jest ustawą wysiedleńczą dla ludności niemieckiej.

Obydwa ci mówcy skarżą się również na sposób przeprowadzenia wyborów samorządowych, twierdząc, że przy wyborach działa się krywdza mniejszości ukraińskiej i niemieckiej.

Leitmotiw mniejszościowy dominował w zdecydowanie nad dzisiejszą dyskusją.

Sen. Katelbach, który przemawiał zresztą sam na ten temat, skarżył się, że niema prosto w Polsce dyskusji na jakikolwiek temat, aby zaraz nie trzeba było mówić o Ukraińcach czy Żydach.

O filmie i literaturze

Sen. Miłaszewski: Budżet jest dobrze zbudowany, znać na nim mistrzowską doświadczoną rękę i wróżyć mocne podstawy naszemu pełnemu bezpieczeństwu jutru. Jedną ma tylko szczyrbę. Brak mu odpowiednio rozwiniętego aparatu propagandy.

Kalectwem bijącym w oczy jest stan ważnego czynnika propagandy filmu polskiego. W tej dziedzinie Polska w ciągu lat 20 nie zrobiła prawie nic, a wnieść to ponosi w łwiej części ówczesne ministerium spraw wewnętrznych. Należało stworzyć polskie szkolnictwo filmowe i film ochronić cłami. Dużym brakiem i dotkliwą wadą jest brak udziału państwa w cenzurowaniu importowanych filmów. Duchowieństwo jest powoływane do komisji filmowej, ale przeważnie tylko wtedy, kiedy ma

się wyświetlać uroczystości kościelne, a przecież głos kapłana mógłby nieraz wykrzyć niebezpieczeństwa utajone w pięknych obrazach filmowych. Większość produkcji filmowej w Polsce jest w rękach żydowskich i należy zwrócić uwagę na tendencyjność obrazów, często talmudycznie dwuznacznych, siejących niepożądane idee. Należy otoczyć szczególną opieką świeżo powstałe towarzystwo rozwoju filmu polskiego.

Wyobraźni szerokiach warstw grożą zewsząd destrukcyjne wpływy. Z utworów znanych pisarzy płynie narkotyk pacyfistyczny i jad nienawiści do żołnierza i Wojska Polskiego. W literaturze defetystycznej z pomocą przychodzi publicysta. Po znanym wierszu Tuwima Słonimski wydał „Walki nad Bzdurą”. Wobec niebezpieczeństwa wojny trzeba zdezynfekować rynek czytelnicy. Należy nauczyć aby czci i miłości dla żołnierza polskiego nie zagłuszyła w Polsce żadna propaganda.

3 prądy w Polsce

Sen. ks. Machaj: Siła faszystów tkwi w tym, że daje on głodnemu człowiekowi namiastkę dawnej łączności duchowej. Te nowe idee zaczynają już przenikać do Polski. W Polsce zarysowały się 3 prądy ideowe. Jeden, który bym nazwał prądem karności wojskowej, jest reprezentowany przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Celem tego Obozu jest wyrobienie i wychowanie społeczeństwa, wpojenie weni takich cnót obywatelskich, jak punktualność, słowność, sumiennność, skrupulatność. Aby jednak tego dokonać, trzeba by zerwać szybko z kokietowaniem pseudo-demokracji, trzeba się oprzeć na rządach autorytatywnych, trzeba postawić sprawę jasnie, aby porwać społeczeństwo. Drugim wielkim obozem politycznym — to Obóz Narodowy. Obok starszej generacji grupuje on dużo młodzieży zapalnej i gorliwej. Hasłem jego jest unarodowiecie całego życia gospodarczego i politycznego. Byłem w młodych latach wychowywany przez narodowców i dlatego tym bardziej ostatnie

WYPADKI LWOWSKIE SPRAWIAJĄ mi niesłychany ból. Wypadki jednak, jakie wydarzyły się na odczycie Szczęśliwej pod przewodnictwem prof. Bujaka są bardzo bolesne i muszą postawić pod znakiem zapytania, czy zasady tak pięknie głoszone przez tę młodzież są szczerze i czy nie są raczej zapowiedzią najbardziej brutalnego totalizmu, gdyby takie metody były stosowane nadal. Trze-

cim prądem jest u nas prąd radykalno-społeczny, ruch młodowiejski, który wykaż już swą dojrzałość polityczną przez stworzenie sieci spółdzielczości, przez garnięcie się do handlu. Co robić mamy wobec tych trzech prądów w Polsce? Polsce potrzebne jest zjednoczenie. Jeśli wolno mi apelować, to zrezygnujmy z uprzedzeń i złożmy nasze ambicje w ofiarę na ołtarzu Ojczyzny.

Przeciwko dyskryminacji Żydów

Sen. Zmigryder-Konopka: Niepokój wynika z deklaracji O.Z.N. i uchwał jego rady naczelnej, które wprowadzają czynnik nowy, czynnik zbiorowego pojęcia, który nie jest przewidziany w art. 7 Konstytucji. Uchwały te mówią o wyjątkach, ale takie postawienie sprawy podcina byt moralny owych ewentualnych wyjątków.

Mówię o tym tym śmiejąc, iż mam podstawy sądzić, iż należy do tych Żydów, traktowanych wyjątkowo. Nam za leżało i zależy na tym, abyśmy byli przez swych wyznawców naśladowani. Tymczasem wyjątkowość w regule przecina możliwość wychowawczego oddziaływania swoim czynem. Emigracja jest problemem długofalowym i długofalowym jest problemat egzystencji Żydów tu, gdzie się oni znajdują. Nie należy w czasie tej długiej fali stawiać Żydów w położenie tymczasowe, bo zajęć mogą rozmaite zmiany i potrzeby, którym służyć chcemy i pragniemy. Emigracja w głoszonej dziś formie odpo-wiada pojęciu banicji.

NIE JEST W INTERESIE PAŃSTWA ŻEBY WYCHODZILI STAD BANICI, ale ludzie, którzy zawdzięczają swoją kulturę i światopogląd Państwu, którzy będą pionierami imienia polskiego na światowych liniach kultury, przemysłu i handlu.

Mniejszości narodowe

SEN. KATELBACH: Był okres w dziejach Rzeczypospolitej, gdy nasze mniejszości tworzyły wspólny front wobec państwa, front kierowany przez obcą rękę wroga Polsce. Od kilku lat sprawy uległy zmianie. Chcemy wierzyć, że mniejszości przejrzały same, a nie wskutek braku impulsu zewnętrznego, poznawszy swój błąd. Mimo długoletnich ciężkich doświadczeń z mniejszościami, nie poszliśmy po linii rozprawienia się z nimi, chociaż okazja po temu nastęczała się przy opracowywaniu nowej kon-



stytucji. Naród polski musi jednak wymagać od swoich mniejszości czynnej wierności wobec państwa i dlatego daje im odpowiednią atmosferę, w której ta wierność będzie się narzucała nie tylko jako nakaz zewnętrzny, ale i potrzeba wewnętrzna. Gdyby jednak okazało się, że udzielanie swobody rozwoju narodowo-kulturalnego miało być zrozumiane jako dowód słabości państwa, to państwo nie zawahałoby się uszczuplić zakresu swej tolerancji.

Mówca o sprawie żydowskiej podkreśla, że narodowo-kulturalnego życia Żydów nie chcemy hamować, a wynika to stąd, i to musimy postawić jasno i szczerze, bowiem **NIE CHCEMY ŻYDÓW ASYMILOWAĆ** Na tym stanowisku staliśmy i stoimy. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że najlepszym środkiem rozwiązania zagadnienia żydowskiego jest masowa emigracja Żydów z Polski. Rozumiemy, że w okresie zmniejszenia się liczby elementu żydowskiego w drodze emigracji musi następować **PRZYGOTOWYWANIE ELEMENTU POLSKIEGO DO PRZEJMOWANIA FUNKCJI SPELNIANYCH PRZEZ ŻYDÓW, GŁÓWNIEM W NASZYM ŻYCIU GOSPODARCZYM.** Takie podejście do zagadnienia jest proste, uczciwe i realne. Niestety, wystąpienia w tej wysokiej izbie sen. Rubinsztejna wskazują na to, że tego podejścia nie rozumie.

Współpraca z mniejszością niemiecką zakłócana jest przez prąd, który rozwija się wśród mniejszości. Obawiam się, że prąd ten, kierując się mistyczną wiarą w szczególną misję narodu niemieckiego na wschodzie Europy, uważa wciąż mniejszość niemiecką w Polsce za przednią straż tej misji w naszym państwie i wysnuwa stąd wnioski, nie dające się pogodzić z suwerennością Państwa.

Kongres między narodowy adwokatów odbędzie się w Warszawie

Warszawa, 11 marca
Najbliższy kongres Międzynarodowego Związku Adwokatów odbędzie się w Warszawie w dniach od 12 do 14 września. Przybędzie nań około 600 adwokatów zagranicznych.



MANTEUFEL UL. ZACHODNIA 45

program powiększony z uroczą estonka ASTA MURATTI i ulubienicą Łodzi

ANNY JOUNG na czele oraz VERRY WEST I IRA VERRI. Orkiestra „Bobby and his Boys”.

MOWA MINISTRA BECKA

Chcieliśmy ułożyć nasze stosunki z Czechosłowacją na nowych zasadach. — Usunięcie napięcia z Moskwą. Skomplikowana sytuacja w Gdańsku. — Kwestia emigracji żydowskiej

Warszawa, 11 marca.

(PAT) W odpowiedzi na zapytania członków senackiej komisji spraw zagranicznych p. minister spraw zagranicznych Beck udzielił następujących odpowiedzi:

Przed wszystkim chciałbym podkreślić, że pozostając w stałym kontakcie z p. przewodniczącym tej komisji wyraziłem wobec niego kilkakrotnie już zdanie, że zwłoka, jaka nastąpiła w moim kontakcie z izbami wynika wyłącznie z okoliczności odcemnie niezależnych, t. j. z biegu wydarzeń międzynarodowych, których dokładniejsze przestudiowanie mogło dopiero pozwolić na określenie na forum publicznym stanowiska rządu polskiego, a następnie z różnych kontaktów politycznych niezmiernie doniosłych z okazji wizyt ministrów spraw zagranicznych innych państw w Warszawie.

Wszystko to z natury rzeczy zdawało się wskazywać na potrzebę odłożenia mego publicznego wypowiedzenia się. Ponieważ w tym roku zwłoka była większa, uważałem przede wszystkim za swój obowiązek to wyjaśnienie złożyć. Ponieważ zwłoka była duża, z wdzięcznością skorzystałem z sugestji p. przewodniczącego komisji aby przy tej okazji móc nawiązać kontakt z senatem.

Postaram się zgrupować zagadnienia poruszone w dzisiejszej dyskusji, a jeżeli któryś z p. senatorów będzie sądził, że odpowiedź moja nie wyczerpała jego zapytania, gotów będę do tej sprawy po wrócić.

Stosunek do państwa czesko-słowackiego

Zacznę od rzeczy terytorialnie nam bliskich, od spraw sąsiedzkich. Kilakrotnie przewijał się w przemówieniach w różnym ujęciu problem naszego stosunku

DO PAŃSTWA CZECHOSŁOWACKIEGO,

badz jako całości, badz w odniesieniu do poszczególnych jego działów t. j. Słowacji i Rusi Przykarpackiej. Sądzę, że nie można tych rzeczy ująć inaczej, jak grupując je w ramach naszego stosunku, do Czechosłowacji?

Nie będę dziś zatrzymywał się dłużej na historii zeszłego roku, do której jeszcze mam zamiar powrócić. Postaram się określić stanowisko, jakie rząd polski zajął przede wszystkim wobec rządu centralnego Czechosłowacji w no wym etapie egzystencji tego państwa.

Z chwilą kiedy ukonstytuował się nowy rząd, kiedy obrano nowego prezydenta republiki, nastąpiła wymiana zdań między upoważnionym przeze mnie przedstawicielem polskim a ministrem spraw zagranicznych Chvalkowskim, wymiana zdań natury zasadniczej.

Stanowisko, które nasz przedstawiciel zajął było następujące: Stwierdziliśmy, że w stosunkach między naszymi państwami nastąpił nowy rozdział. Pragniemy ten nowy rozdział zacząć bez żadnych uprzedzeń, ale sadzimy, że pragnąc od jutra czy od dziś pracować

Na nowych zasadach

musimy dokonać szybkiej analizy przyczyn, które w przyszłości utrudniały a właściwie uniemożliwiały ułożenie

PRZYJAZNYCH STOSUNKÓW POMIĘDZY WARSZAWĄ A PRAGĄ. Zebrałem te sprawy w trzech rozdziałach.

A więc, po pierwsze: stwierdziłem, że zarówno losy Śląska Zaolziańskiego jak i wydarzenia z roku 1919 były tak zafatwione, że ani rząd, ani społeczeństwo polskie nigdy się z tym zafatwieniem nie pogodziły, że jedynie warunki materialne narzuciły nam w pewnej chwili rozwiązanie, z którym moralnie nie mogliśmy się pogodzić. A więc istniała sprawa naszych narodowych rewindykacji terytorialnych. To była pierwsza bardzo wielka przeszkoda,

Druga przeszkodą był fakt, że Czechosłowacja miała formę długiego pasa w Europie Centralnej. Przez teren tego państwa prowadził szlak tak bardzo doniosły dla państwa polskiego, droga na której od wieków państwo nasze szukało kontaktu z innymi narodami, czy to kontaktu ekonomicznego, czy

naszej drogi na południe

jest tym drugim, bardzo istotnym elementem, który będzie określał nasz stosunek do Czechosłowacji.

Trzecią sprawą był fakt stwierdzony dowodnie, że ktokolwiek szukał sposobności do knowania nieżyczliwych dla państwa polskiego lub próbował oddziaływać destrukcyjnie na życie naszego państwa znajdował niestety z reguły pomoc, dach nad głową i opieki Czechosłowacji.

wielka przeszkoda została usunięta

Sprawa komunikacji jest sprawą otwartą. Miałem sposobność oświadczyć wprawdzie, że rozumię, iż rząd czechosłowacki ma dziś wielkie trudności w ułożeniu w nowych warunkach swej techniki komunikacyjnej, że jednak wyrażam przekonanie, iż w przyszłości służne polskie postulaty, które nie szkodzą państwu czeskiemu a jedynie zadawalają normalne i uzasadnione zupełnie dezyderaty polskie, będą bardziej życzliwe i lojalnie zafatwane. Ta sprawa zależy więc od przyszłej polityki Pragi.

Sprawa stosunków ze Związkiem Sowieckim jest bardzo jasna. Polityka polska w stosunku do tego zagadnienia jest

ślady tego napięcia usunąć

W ten sposób jesteśmy znowuż na platformie, która posłużyła za ramy paktu o nieagresji.

Sprawa Gdańska jest bardzo skomplikowana. Samo meritum tej sprawy jest przedmiotem najwyższej troski rządu. Obok meritum mieliśmy do czynienia ostatnio z incydentami. Meritum wymaga troski i uwagi ze względu na to, że Wolnemu Miastu dano ustrój szczególnie skomplikowany przez wprowadzenie poza zainteresowanymi czynnikami, a więc poza miejscową ludnością, która ma swoje własne władze i polska, dla której jest to port od wieków pro-

ułożenia stosunków z senatem W. Miasta

Oslabienie Ligi Narodów jeszcze bardziej następnie sytuację skomplikowało i utrudniło, ponieważ jednak istotnie fundamenty, na których powstało i rozwija się miasto Gdańsk są stałe, mam nadzieję, że przyszłość da się ułożyć w sposób rozsądny i zgodny z interesami Rzplitej.

Ostatnie incydenty miały miejsce głównie na politechnice gdańskiej. Ze względu na duże znaczenie moralne tej sprawy, a zarazem i materialne, rząd wziął na siebie interwencję, żeby przez porozumienie komisarza gen. R. P. z senatem W. M. Gdańska zapewnić warun-

kulturalnego, czy w razie jakichś wstrząsów także współdziałania w kształtowaniu się stosunków politycznych na tym terenie. Musimy stwierdzić z ubolewaniem, że w przyszłości polityka rządu czechosłowackiego utrudniała nam swobodne korzystanie z tych naszych naturalnych dróg, a zatem sprawa

Uważałem za swój moralny obowiązek otwarcie postawić te sprawy. Zagadnienie pierwsze znalazło rozwiązanie, które pozwala ułożyć lepszą przyszłość, mianowicie ziemie, które odebrano nam czy to drogą wydarzeń 1919 roku, czy na innym odcinku drogi arbitrażu, co do którego zawsze mieliśmy zastrzeżenia, te terytoria wróciły do państwa polskiego, a więc jedna

absolutnie konsekwentna i nie podlega zmianom i fluktuom, jakim ten problem w krajach bardziej oddalonych od Rosji ulegał. Szukaliśmy ustalenia zdrowego sąsiedztwa i wzajemnego respektu dla słusznych interesów i utrwaliiliśmy te dążenia w układzie o pakcie o nieagresji. Jest publiczną tajemnicą, że w roku ubiegłym miało miejsce pewne napięcie, nie wynikające ze sporu polsko-sowieckiego ale ze stosunku do innych państw i problemów. Ponieważ nasza polityka idzie konsekwentnie po wyrażonej linii, wykorzystaliśmy uspokojenie atmosfery, żeby drogą wzajemnej deklaracji

sperujący dzięki polskiemu handlowi morskemu, jeszcze czynnika Ligi Narodów, w postaci wysokiego komisarza, dając mu niezmiernie wielkie prerogatywy i nie zapewniając żadnych technicznych środków, któreby pozwoliły spełnić szerokie zadania zastrzeżone dla Ligi Narodów. Nawet za czasów prosperity Ligi, taka sytuacja wprowadzona na teren Gdańska dawała tam komplikacje, bo z Gdańska robiono obiekt przetargów, bez związku z interesami ludności gdańskiej i państwa polskiego. Użytkaliśmy pewien postęp, szukając bezpo-

szają nas do interesowania się problemem kolonialnym. Chciałbym stwierdzić, że nasze potrzeby kolonialne były i są wysuwane przez rząd przy każdej sposobności.

Motywy działania rządu jest konsekwentne szukanie dróg żeby zaspokoić te potrzeby i konieczności naszego życia społecznego i państwowego. Zamknięcie terenów emigracyjnych postawiło przed państwem trudny problem. Nasza prężność w tej dziedzinie jest wielka i dlatego w roku 1935 uważałem za słuszne postawienie na terenie międzynarodowym potrzeby naszego państwa w dziedzinie

koloni i surowców.

Samo zagadnienie jest niezmiernie trudne i nie daje szans na szybkie efekty. Bardzo trudno ocenić jak będzie postawiony projekt problemu krajów kolonialnych. Dlatego rząd polski nie wysunął planu konkretnego i szczegółowych zadań.

Pragnę stwierdzić jedno, a mianowicie, że ostatnio rejestrujemy fakty coraz prychylniejszego traktowania naszych potrzeb przez inne czynniki w tym pro-

bleńie zainteresowane.

W tej grupie zagadnień, które w skrócie niezupełnie ściśle nazywamy zagadnieniami kolonialnymi coraz żywsze zainteresowanie budzi

kwestia emigracji żydowskiej

Stanowi ona dla mniejszości pododdział w całokształcie zagadnienia emigracyjnego, Polska bowiem była i jest państwem emigracyjnym, a kwestia emigracji żydowskiej stanowi zagadnienie szczególne. Też zasadniczą w tym zagadnieniu dla nas jest szukać przewencji. Sprawa emigracji żydowskiej ma społecznie i ekonomiczne aspekty w życiu we wewnętrznym państwa.

Równocześnie z istniejącymi prądami zaostrza się strona polityczna i psychiczna tego zagadnienia. Nigdy nie zrezygnowaliśmy z tego, aby uprzedzić na-

U osób prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprządza spokojny sen.

rastające trudności i dlatego powracaliśmy z całym naciskiem do stawiania sprawy emigracji żydowskiej na forum międzynarodowym. Już w momencie powstania komitetu ewiańskiego zwracaliśmy uwagę rządów na niebezpieczeństwo tak wąskiego traktowania zagadnienia emigracji żydowskiej i wskazywaliśmy, że w momencie, gdy problem emigracji żydowskiej już praktycznie istnieje, akcja komitetu jest spóźniona. Przy wysiłku i woli państw, które emigracyjnymi, czy też posiadają wpływy, aby w tej sprawie głos zabierać, a przede wszystkim przy współpracy samych Żydów możemy się niewątpliwie tego zapobiegawczo skanalizowanie tego zagadnienia i trudności jego zmniejszając. Pragnę i tu dodać optymistyczną nutę, że może bardziej niż w innych trudnych niach udało się nam zrozumienie dla problemu emigracji żydowskiej na terenie międzynarodowym pogłębić. Do kwestii tej będę jeszcze wracał. Obecnie pragnę jedynie podkreślić, że ze strony tych, którzy w zagadnieniu emigracji żydowskiej są zainteresowani notujemy postępy w zrozumieniu tej akcji prewencyjnej, jaką prowadzimy. Chociaż to już przekracza ramy mego resortu, pragnę podkreślić, że fakt utworzenia żydowskiego komitetu emigracyjnego w Polce jest realnym postępem w tym kierunku. Rezerwuję sobie możliwość powrócenia do bardziej szczegółowego omówienia tego zagadnienia, bądź to w Sejmie, bądź w Sejmiku.

CASINO

Najpiękniejszy film świata!

„MARIA ANTONINA“

W r. gł. NORMA SHEARER
i TYRONE POWER

UWAGA!

Początek seansów
12 — 2.30 — 5 — 7.30 — 10

Dziś o godz. 12 i 2.30
2 PORANKI Ceny od 85 gr.

GRAND-KINO

Początek 12, 2, 4, 6, 8, 10

DZIŚ NIEODWOLALNIE
PORAZ OSTATNI!

Szalony Chłopak

(ALEKSANDER'S RACTIME BAND)

W rol. głównych: Tyrone Power i Alice Faye.

Nadprogram: FIS 1939 w ZAKOPANEM
DZIŚ 2 poranki o godz. 12-ej i 2-ej. Ceny miejsc 85 gr. i 1.09.

P. min. Kościółkowski przyjeżdża do Łodzi

weźmie udział w konferencji w sprawie układu zbiorowego majstrów fabrycznych

W bieżącym tygodniu przybędzie do Łodzi p. minister opieki społecznej Zygmunt Kościółkowski, celem zlustrowania podległych mu agend. M. in. p. minister Kościółkowski osobiście zainteresuje się sprawą długotrwałego zatargu o układ zbiorowy pomiędzy przemysłem a majstrami fabrycznymi i weźmie udział w konferencji w inspektoracie pracy.

Wczoraj bawiła w tej sprawie w ministerstwie opieki społecznej delegacja majstrów fabrycznych, która uzyskała od p. ministra zapewnienie o przyjeździe do Łodzi w środę lub w czwartek.

Donosiliśmy już kilkakrotnie o akcji pracowników przedsiębiorstw miejskich w sprawie podwyżki płac w tym samym stosunku, w jakim otrzymali ją eta-

łowi pracownicy miejscy. Poprzedni zarząd miejski postulat tego nie uwzględnił. Wobec powyższego w poniedziałek delegacja związku pracowników miejskich udaje się do prez. Kwapińskiego.

W klasowym związku włóknarzy odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którym omawiano dwie sprawy, znajdujące się w chwili obecnej na warsztacie ministerstwa opieki społecznej — regulaminu delegatów fabrycznych oraz ustalenia norm obsługi wrzecion i krosien. Postanowiono, iż delegacja związku, korzystając z przyjazdu do Łodzi p. ministra Kościółkowskiego, złoży w tej sprawie memoriał, prosząc o przyspieszenie wydania decyzji.

W inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla personelu pielęgnarskiego TOZ. W wyniku narad ustalono warunki układu zbiorowego, który przewiduje 8-godzinny dzień pracy. (i)

Z dziejów Łodzi

Dnia 12 marca 1919 roku wyjechał na front pierwszy batalion Milicji Ludowej, zorganizowany na dworcu przez delegata min. spraw wewnętrznych Kwapińskiego (dzielnicejszego prezydenta miasta), komendanta policji, Zbrozka, komendanta milicji, Kompozynskiego. Poza tym odbyło się posiedzenie w Lidze Kobiet przy ul. Przewodniczącego Nr. 1.

Tegoż dnia powstał w Łodzi oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego.

KRONIKA

Marzec

12

Niedziela

| | |
|-----------------|-------|
| Dzień Grzegorza | |
| Jutro Krystyny | |
| Wschód słońca | 5.59 |
| Zachód słońca | 17.33 |
| Wschód księżyca | 1.10 |
| Zachód księżyca | 9.50 |
| Długość dnia | 11.28 |
| Przybyło dnia | 3.58 |

W KAŻDYM MIESZKANIU

WŁASNY SAFES

dostarcza
Fabryka Kas Ogniotrwałych i Maszyn
Karol Zinke, Łódź

Przejazd 16. Tel. 224-19.

POKAZ p. t.

Najrozmaitsze POTRAWY JARSKIE

odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 8.00 w lokalu **KURSÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO** L. Z. T. OCHRONY KOBIEC. Cegielniana 21.

Prezencja Kursów Gospodarstwa Domowego L. Z. T. O. K. przyjmuje dodatkowe zapisy na kurs pań domu.

W marcu jak w garncu

Czy nastąpi zmiana pogody?

Panująca od dwóch dni pogoda potwierdza stare przysłowie — „w marcu jak w garncu“. W ciągu dnia mamy słońce i deszcz, grad i śnieg, odwilż i przymrozek.

Rozpoczęło się tak w piątek, a ponieważ jest to dzień 40 Męczenników, wszyscy twierdzą, że należy spodziewać się takiej pogody w ciągu 40 dni, natomiast zaś — że w ciągu 40 godzin.

Stacje meteorologiczne jednak zapowiadają już wypogodzenie się w najbliższych dniach. W drugiej połowie marca panować ma wiosenna pogoda. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:
Dobrowolska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chałubiński (Piotrkowska 165) E. Miller (Piotrkowska 146) G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Dąbrowski (Dąbrowska 24a).

Łódź otrzyma znaczne kredyty

na roboty inwestycyjne. — Pomyślny wynik konferencji prez. Kwapińskiego w Warszawie

Jak już donosiliśmy, bawił w Warszawie służbowo prezydent Jan Kwapiński. Celem tej podróży była z jednej strony konieczność nawiązania kontaktów służbowych przez nowego włodarza miasta, z drugiej zaś — przeprowadzenia konferencji w sprawie tegorocznych robót inwestycyjnych i potrzebnych na ten cel funduszy.

Prez. Kwapiński złożył wizyty pp. premierowi gen. Sławowi Składkowskiemu, wicepremierowi inż. Kwiatkowskiemu, ministrowi Kościółkowskiemu, wiceministrowi spraw wewnętrznych Korsakowi, wiceministrowi opieki społecznej Piestrzyńskiemu oraz Garbusińskiemu, dyrektorowi departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych Żyborskiemu, dyrektorowi departamentu samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych Podwińskiemu, naczelnikowi wydziału finansowego w ministerstwie spraw wewnętrznych Kuncewiczowi i dyrektorowi Funduszu Pracy Besiekierskiemu.

Jak zdołaliśmy się poinformować, wynik odbytych następnie konferencji jest pozytywny. Łódź otrzyma dość znaczne kredyty na prowadzenie robót inwestycyjnych, niestety, nie w takim zakresie, by plan tegoroczny mógł być wykonany całkowicie. W związku z tym zajdzie konieczność przelania większej kwoty z budżetu zwyczajnego na bud-

żet inwestycyjny, oraz, prawdopodobnie w połowie sezonu, podjęcia starań o pożyczkę z innych źródeł.

Wiceprezydenci miasta pp. Purlal, Walczak i Szewczyk już przedrowadzili



Już jest małym człowiekiem,
umie już powiedzieć co chce.
Gdy zawoła: „Mamusiu kawy!“
— to chce oczywiście
Kawy Słodowej Kneippa

konferencje ze wszystkimi naczelnikami podległych im wydziałów, zapoznając się z bieżącą gospodarką miejską oraz wydając instrukcje w sprawie nowej polityki samorządowej.

Od poniedziałku życie samorządu łódzkiego potoczy się już normalnym trybem.

Wiceprez. Purlal dokonał wczoraj wizytacji wydziału zdrowia publicznego zarządu miejskiego. Naczelnik wydziału St. Kempner udzielił szczegółowych wyjaśnień dotyczących działalności oddziałów ogólnego, świadczeń, rewindykacji i lecznictwa oraz szpitalnictwa.

Wczoraj rewizytowali prezydenta m. Łodzi p. Jana Kwapińskiego pp. gen. W. Thommée, dowódca O. K. Łódź, płk. M. Bolestawicz — zastępca dowódcy O. K., J. E. ks. biskup Wł. Jasiński — ordynariusz Diecezji łódzkiej i J. E. ks. biskup dr. K. Tomczak, p. wicewojewoda inż. J. Jelinek, prezes Sądu Okręgowego w Łodzi p. Jan Maciejowski, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi dr. M. Spólnik, dr. St. Wrona, nacz. Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, dr. B. Salak, naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Aleksander Tymianiecki, naczelnik Wydziału Urzędu Wojewódzkiego, dr. H. Mostowski, starosta grodzki, naczelnik Petrus, naczelnik W. Hawel, wicestarosta grodzki p. L. Gielczyński, Anatoliusz Elsser-Niedzielski — komendant P. P. w Łodzi, dyrektor Banku Polskiego Br. Reicher, Stanisł. Jerra, kier. Oddz. PKO w Łodzi, Stanisław Koczyński, prezes Izby Rzemieślniczej oraz dyrektor Izby Rzemieślniczej Stanisław Dobosz.

Zjazd „Volksverbandu“ w Łodzi

odbędzie się dziś w Domu Śpiewaczym przy ul. 11 Listopada 21

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi zjazd Niemieckiego Związku Ludowego — Deutsche Volksverband in Polen. Organizacja ta, jak wiadomo, przyjęła nietylko program narodo-

wojny, ale także formy organizacyjne niemieckiego narodowego socjalizmu.

Na czele organizacji stoi Landesfuhrer. Na czele okręgów — Gauleiterzy. Gauleiterem „Gau-Stadt Łódź“ jest niejaki Nippe. Według statutu za ojczyznę uważają oni Rzeszę Niemiecką—Vaterland. Polska zaś jest przez nich uważana za Heimat (miejsce urodzenia).

Zjazd będzie nosił charakter zamknięty. Przedstawicielom prasy zakomunikowano, że na sali obrad nie mogą być obecni.

M. in. jak nas informują, referaty w głośnić mają przedstawiciele tej organizacji w łódzkiej radzie miejskiej. Obrady zjazdu toczyć się będą w sali Domu Śpiewaków przy ul. 11 Listopada 21. (i)

REUMATYZM

ARTRETYZM I PODAGRA

sa plagą ludzkości. Tabletki Togal stosowane w tych cierpieniach w dawkach po 2-3 tabletek 3 razy dziennie usmierzają ból i przynoszą ulgę. Do nabycia w aptekach.

Togal

Postulaty właścicieli autobusów

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie właścicieli autobusów województwa łódzkiego, na którym m. in. omawiano sprawę systemu koncesyjnego dla tych przedsiębiorstw komunikacyjnych. W dyskusji podkreślono, że zdarza się, iż na eksploatację jednej linii udzielane są dwie koncesje, co stwarza niezdrową konkurencję i zamieszanie.

W tej sprawie postanowiono wystosować memoriał do ministerstwa komunikacji.

Następnie omówiono sprawę unormowania komunikacji autobusowej na szlakach województwa łódzkiego. Postanowiono dążyć do najrychlejszego przeszkolenia służby, aby komunikacja odbywała się sprawnie i właściwie. (i)

Budowa marynarki wojennej da pracę tysiącnym rzeszom bezrobotnych

Z głębokim żalem zawiadamiamy o zgonie

B. P.

Aleksandra MoszkowskiegoANTWERPCZYKA,
DLUGOLETNIEGO DYREKTORA NASZEJ INSTYTUCJI,
ODZNACZONEGO KRZYŻEM KAWALERSKIM „POLONIA RESTITUTA”.W Zmarłym tracimy światłego i nieustraszonego towarzysza pracy, wiernego przyjaciela Instytucji, człowieka wielkiego serca i nieskażonych zalet charakteru.
Cześć Jego pamięci!

Rada i Dyrekcja Banku Zachodniego S. A.

Dnia 11 marca 1939 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach.

B. P.

Salomon Samet

przeżywszy lat 83.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 1 pp. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Żona, córka, syn, synowa, zięć, wnuk i rodzina

**Prezes sjonistów-
państwowców****p. M. Grossman — o sytuacji
w Palestynie oraz przebiegu
konferencji londyńskiej**

Do Łodzi przybył p. Meier Grossman prezes światowego związku Sjonistów - Państwowców i wice-przewodniczący Sjonistycznej Egzekutywy, który wygłosi dziś odczyt o sytuacji w Palestynie oraz przebiegu konferencji londyńskiej.

Ugrupowanie, na czele którego stoi p. Grossman, do roku 1933 stanowiło odłam rewizjonistyczny w łonie światowej organizacji sjonistycznej. Po kongresie katowickim, w kwietniu 1933 r., gdy nastąpiła secesja Zabotyńskiego — grupa p. Grossmana pozostała w organizacji, wypowiadając się jednak przeciw kompromisom, w stosunku do Arabów, ale za współpracą z Wielką Brytanią, wysuwając hasła liberalizmu, a nawet konserwatywnego gospodarczego itd. itd.

Oczywista, że choć wyrósł z jednego pnia — dwie to organizacje: Nowa Organizacja Sjonistyczna i Związek, na którego czele stoi p. Grossman, odbiegły obecnie od siebie znacznie. Związek Sjonistów-Państwowców jest przeciwny idei tak zw. „ewakuacji”, przeciwny separatystycznej polityce N.O.S., dążąc raczej do jedności w całym ruchu sjonistycznym.

— Angliki — oświadczył między innymi p. Grossman — wiedzą w gruncie rzeczy, że Żydzi w Palestynie, to siła o wiele poważniejsza i pewniejsza, niż w dobie tanków i samolotów — Arabowie. Polityka angielska jest oportunistyczna i dla tego propozycje, pozornie dla Żydów przykre, mogą nastąpić. Ale jednak bilans okresu teroru arabskiego nie jest wcale dla Żydów ujemny. Nie zesłali z najmniejszej nawet placówki, nie poddali się na żadnym odcinku i w ciągu trzech ostatnich lat osiedliło się w Palestynie przeszło 50.000 Żydów, przeważnie z Europy środkowej, co jest wielką pozycją.

O tych sprawach mówić będzie dzisiaj o godzinie 12-ej w południe p. Grossman w Teatrze Solskim. (1)

*ile razy mówiła Pani
ze łzami w oczach**Napewno będzie nie-
pogoda, bo znnowu ruwie
mnie coś w nogach
i rękach.
Szkoda, że nie pamięta
Pani, że artretycy reu-
matycznej stosują, oddawna
Klerol*

w postaci maści do wcierania, lub płynu do kąpieli

KLEROL-SRODEK
przeciwreumatyczny
i przeciwartretyczny**KLEROL** DO NABYCIA W APTEKACH
I SKŁADACH APTECZNYCH**SALA FILHARMONII**

Tel. 315-84.

Wtorek, dnia 14 b. m. o godz. 8-45 wiecz.

KONCERT MISTRZOWSKI

ALEKSANDER UNIŃSKI

pianista światowej sławy.

laureat Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. — W programie utwory Brahmsa, Bacha, Chopina, Ravela, Liszta i innych. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

B. P.

ALEKSANDER MOSZKOWSKI

DYREKTOR BANKU ZACHODNIEGO S. A.

Zmarł dnia 10 marca 1939 r.

W zmarłym straciłmy wieloletniego światłego naszego byłego kierownika i szczerego przyjaciela.

Pamięć o nim nigdy wśród nas nie wygaśnie

ZRZESZENIE PRACOWNIKÓW BANKU ZACHODNIEGO
ODDZIAŁ W ŁODZI.

Po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy ojciec, dziadek i teść

B. P.

ABRAM HERSZ ADLER

przeżywszy lat 53.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w niedzielę o godz. 1 popoł., z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

**wieści
SPORTOWE****Węgry — Polska 6:1
w meczu zapasniczym**

Katowice, 12 marca

W sobotę wieczorem odbył się w Katowicach międzypaństwowy mecz zapasniczy pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier. Zwyciężyły Węgry w stosunku 6:1.

Jedyne zwycięstwo dla Polski odniósł w wadze piórkowej Marczok, bijąc na punkty mistrza Węgier Belę Fecske.

**Dziś mecz piłkarski
Polonia (W-wa) — Union Touring**

Jak już donosiliśmy, rozegra w dniu dzisiejszym drużyna ligowa Union-Touring spotkanie towarzyskie z Polonią stołeczną. Aczkolwiek Polonia przyjeżdża do Łodzi bez kontuzjowanego Nytza, to jednak walka będzie b. zacięta.

Spotkanie rozegrane zostanie bez względu na pogodę. Początek o godz. 15-ej na stadionie EKS.

Dziwna opieszałość P.Z.P.N.

Jak wiadomo, zarząd ŁOZPN jeszcze w poniedziałek wysunął kandydaturę p. Z. Krachulca na komisarza WWS

w Łodzi, o czym zawiadomił niezwłocznie PZPN. Nie można powiedzieć, aby zarządowi PZPN specjalnie bliskie były interesy piłkarstwa łódzkiego, skoro do dnia dzisiejszego nie zdecydował się na zatwierdzenie tej kandydatury, lub zakwestionowanie jej.

Sezon piłkarski rozpoczął się w Łodzi już na dobre, a ŁOZPN, dzięki opieszalemu potraktowaniu sprawy przez Warszawę, nie ma wydziału sędziowskiego, gdyż p. Krachulec, do czasu oficjalnej nominacji na komisarza, nie może przejąć agend Wydziału Spraw Sędziowskich.

Walne zebranie R.T.S. Widzew

Zarząd R.T.S. „Widzew” zawiadamia wszystkich członków Towarzystwa, iż w niedzielę, dnia 26-go marca 1939 r., odbędzie się roczne walne zgromadzenie w lokalu własnym przy ulicy Rokicińskiej Nr. 28b, o godz. 9-ej w pierwszym, a o 10-ej w drugim terminie.

Porządek obrad: Zagajenie i wybór prezydium; odczytanie protokołu; sprawozdania zarządu: a) ogólne, b) sekretariatu, c) finansowe, d) sportowe, e) gospodarcze; sprawozdanie komisji rewizyjnej; dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi; wybory nowych władz towarzystwa; wnioski zarządu i członków.

Prawo brania udziału w walnym zgromadzeniu będą mieli członkowie R.T.S. „Widzew” przerejestrowani (legitymacji Z.R.S.S.) z opłaconymi składkami co najmniej do końca 1938 r.
ZARZĄD.**Zderzenie auta z... beczkowozem**

Tuż pod Łodzią koło wsi Doły, zdarzył się wczoraj samochód ciężarowy z przyczepką, prowadzony przez szofera Stanisława Pawłowskiego, zam. w Inowrocławiu, z beczkowozem, powożonym przez 19-letniego Kazimierza Marciniaka z Moskul w powiecie brzezińskim.

Beczkwóz został rozbity, zatruwając na kilka godzin powietrze w promieniu kilkuset metrów, a Marciniak odniósł obrażenia ogólne.

O wypadku spisała policja protokół. (1)

Niezwykły zamach samobójczy

W niezwykle sposób usiłował wczoraj odebrać sobie życie 25-letni Szlama Rozenberg, zam. przy ul. Kamiennej 1.

Desperat, w korytarzu domu przy ul. Południowej 9, zadał sobie kilka razy potępnym narzędziem w głowę. Nieszczęśliwy był się dotąd, aż padł skrwawiony i nieprzytomny na ziemię.

Przechodnie zaalarmowali lekarza pogotowia, który opatrzywszy nieszczęśliwego na miejscu, umieścił go w szpitalu św. Józefa. (1)

Wypadki przy pracy

W zakładach firmy Bracia Przygórscy przy ulicy Żeromskiego Nr. 107 uległa wypadkowi przy pracy Otylia Betleńska, zam. przy ulicy Poczciwej Nr. 3. Uderzona czółkiem tłaczkiem odłosa robotnika okaleczenia głowy, poszkodowaną opatrzył lekarz pogotowia.

W wypadku przy pracy w tkalni przy ulicy Ogrodowej odniósł złamanie ręki 45-letni Teoduz Michalak, zam. przy ulicy Kopernika 15. Poszkodowany został w karetce pogotowia P.C.K. przewieziony do szpitala. (1)

Uderzona przez pas transmisyjny, odłosa wczoraj przy pracy w Niclarni na Widzewie złamanie lewego przedramienia oraz okaleczenia twarzy — 43-letnia Bronisława Kolasińska. Denatka została przewieziona do szpitala. (1)

Ubezpieczalni.

Odznaczeni

Wczorajszy „Monitor Polski” przytoczył dalszą listę odznaczonych Krzyżem Zasługi. M. in. w Łodzi odznaczono: (1)

Srebrnym Krzyżem Zasługi — Zofia Kajrunajtys, Mikołaj Malczyński, Władysław Malinowski, Hieronim Olszewski, Stanisława Maria Radke, Zdzisław Starosta, Jadwiga Swinarska, Stanisława Szwember, Helena Szymłowa, Henryk Wiankowski.

Srebrnym Krzyżem Zasługi po raz drugi — Aleksander Kordasz.

Brazowym Krzyżem Zasługi — Jolian Beldowski, Jadwiga Chmielanka, Józef Cyranek, Józef Krawczyk, Eugeniusz Kruś, Zofia Krzyczonk, Eugeniusz Kunianka z Pabianic, Marian Aleksander Maciejewski, Janina Mianowska, Czesław Emilian Orszulak, Bazyl Roga, Władysław Rudnicki, Edmund Sierota, Władysław Skowron, Jan Szczepiński, Jan Szcześniak, Wanda Wiśniewska, Piotr Gabara, Andrzej Matuziak, Ludwik Konin, Feliks Sobczak, Józef Dankowski, Władysław Hajdys ze Zgierza, Michał Jasiński, Andrzej Karasiński, Antoni Kowalski z Helenówka. (1)

Zaginęła kobieta

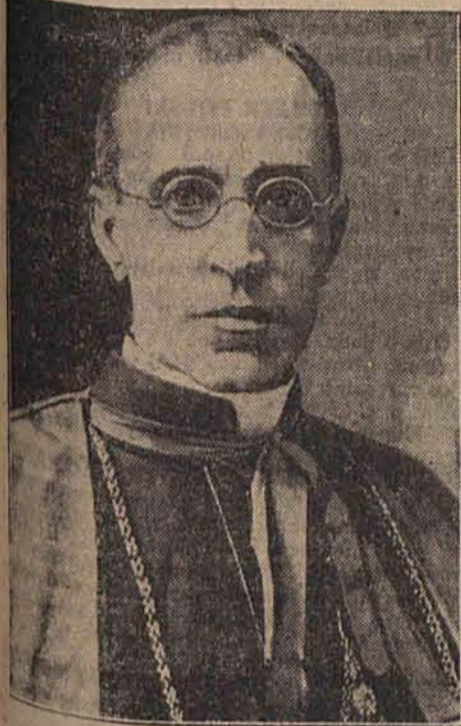
W dniu 1 marca wyszła z domu i dotąd nie wróciła 62-letnia Marta Wiśniewska, ostatnio zamieszkała przy ul. Krzeszowskiego 18 w Łodzi.

Zaginiona jest guchoniema, Odziana była w dużą chustkę; wysoka, szczerbata i siwa o pożątej twarzy. (1)

Informacje o Wiśniewskiej, należało kierować do najbliższego posterunku policji.

Koronacja Papieża Piusa XII

odbędzie się dziś w Watykanie. — Wspaniały ceremoniał koronacji Ojca Św.



Dziś odbędzie się koronacja nowego Papieża. Dziś rano Pius XII, jak odwieczny ceremoniał każe, przybrany w mitrę biskupią i szaty pontyfikalne, prześlony zostanie procesjonalnie na „sedla gestatoria“ (tronie przenośnym) z Kaplicy Sykstyńskiej do Bazyliki św. Piotra.

U wejścia do Bazyliki kardynał-diakon spali przed Papieżem trzykrotnie garść konopi, mówiąc: „Sancte Pater, sic transit gloria mundi“. (Ojciec Św., tak mija chwala tego świata).

Bezpośrednio potem rozpocznie się Msza św. Po Confiteor Pius XII weźmie z rąk kardynała pierwszego diakona pasz — symbol władzy papieskiej. (Drużba symbol władzy papieskiej „Pierścień rybaka“, wręczany jest Papieżowi natychmiast po przyjęciu wyboru conclave).

Podczas Mszy św. Ewangelia odczytywana będzie w dwóch językach: po łacinie i po grecku, dla zaznaczenia, że Papież jest nie tylko biskupem rzymskim, ale i ojcem całego chrześcijaństwa.

Po Mszy św. Pius XII znów na „sedla gestatoria“ przeniesiony zostanie balkonem zewnętrznym, znajdującym się nad głównym portykiem Bazyliki św. Piotra. Balkon ten po raz pierwszy od czasów „niewoli watykańskiej“ będzie otwarty, by zgromadzone na pl. św. Piotra tłumy mogły uczestniczyć w akcie koronacji.

Gdy Papież zasiądzie na tronie, poświecą go dwaj najstarszy kardynał-diakonów (prawdopodobnie Caccia Dominioni i Canoli), oraz jeden z mistrzów ceremonii, niosący tiarę, tj. potrójną koronę, symbolizująca potrójną władzę papieską: arcykapłańska, kró-

lewska i nauczycielska, a nadto przypominająca o Tajemnicy Trójcy Świętej — fundamentu wiary chrześcijańskiej.

Kardynał młodszy zdejmie Papieżowi mitrę biskupią, a kardynał starszy włoży Mu na głowę tiarę mówiąc:

„Weź tiarę, potrójną koroną ozdobioną, abyś wiedział, żeś ojcem książąt

i królów, sternikiem światła, na ziemi Namiestnikiem Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwala po wieki wieków, Amen“.

Bezpośrednio potem ogłoszony zostanie odpust zupełny, a Papież po raz drugi udzieli błogosławieństwa „Urbi et Orbi“ (miastu i światu).

Tramwaj Łódź — Żyrardów

O koncesję na budowę tej linii zabiega konsorcjum francuskie

Jak wiadomo, w roku ubiegłym uruchomiono komunikację tramwajową pomiędzy Warszawą a Żyrardowem. Obecnie powstał projekt przedłużenia tej linii do Łodzi i połączenia w ten sposób z Łodzią i Warszawą wszystkich miejscowo-

ści i osiedli na tej trasie. Dowiadujemy się, że w sprawie tej podjęte zostały już pertraktacje. O koncesję na budowę linii tramwajowej Łódź-Żyrardów zabiega konsorcjum francuskie. (i)

Prof. PAWEŁ KALINA

| | |
|--|----------|
| Mnemonika , czyli sztuka kształcenia i wzmacniania pamięci, brosz. | zł. 2.50 |
| Samouczek języka angielskiego, 30 lekcji z gramatyką i słownikiem na końcu, 300 stron z ilustracjami, brosz. | zł. 6.— |
| Słownik francusko - polski i polsko - francuski, str. 1280 z dodatkiem gramatyki francuskiej oraz rozmówek fr. - polskich oprawa w płótno | zł. 10.— |
| Słownik niemiecko - polski i polsko niemiecki, str. 1374, z dodatkiem gramatyki niemieckiej, oprawa w płótno | zł. 10.— |
| Uwaga: oba słowniki są zatwierdzone przez M. W. i O. P. do użytku szkolnego. | |
| Słownik encyklopedyczny francusko - polski z wymową oraz gramatyką str. 939 oprawa w płótno | zł. 20.— |
| Słownik encyklopedyczny polsko - francuski z suplementem stron 947, oprawa w płótno | zł. 20.— |
| Do nabycia we wszystkich księgarniach. | |



Święcone dla bezrobotnych

W dniach od 25 marca do 3 kwietnia r. b., z największym nateżeniem w dniu 2 kwietnia r. b. odbędzie się w Łodzi publiczna zbiórka na „Święcone“ dla bezrobotnych i ich rodzin.

Zasadniczą formą tej zbiórki będzie kwesta do puszek z wydawaniem ofiarodawcom odpowiedniego znaczka, kwesta puszkowa w lokalach publicznych (teatry, kina, restauracje, kawiarnie i t. p.) oraz na listy ofiar.

Celem osiągnięcia jak najlepszych wyników zbiórki Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi zwraca się z apelem do organizacji społecznych, zawodowych i innych, pragnących dopomóc w przeprowadzeniu zbiórki ulicznej, by nadsyłały w jak najkrótszym czasie wykazy nazwisk i adresów tych z pośród członków, którzy zechcą się podjąć kwestowania do puszek.

W tej sprawie Komitet zaprosił w najbliższych dniach przedstawicieli wszystkich organizacji na zebranie informacyjne.

Listy nadsyłać należy pod adresem Sekcji Zbiórki Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi, ulica Śrenkiewicza nr. 53 tel. 226-67.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

WZOROWA HARMONIA W MAGISTRACIE

Kompromisowe stanowisko większości rządzącej wobec innych ugrupowań. — Zasadnicze oświadczenia prez. Kwapińskiego

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego pierwsze posiedzenie kolegium magistratu pod przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego, przy udziale 3 wiceprezydentów, 9 nowych ławników i zainteresowanych naczelników wydziałów.

Jeżeli chodzi o ławników to — jak wiadomo — układ sił jest następujący: 5 należy do większości socjalistycznej, 2 do OZN i 2 do Obozu Narodowego. W posiedzeniach brać udział poza tym ci naczelnicy wydziałów, których resortowe sprawy znajdują się będą na porządku dziennym — wyłącznie tylko dla referowania tych spraw, bez prawa zabierania głosu w dyskusji.

Prezydent Kwapiński, zagajając posiedzenie, powitał ławników, podkreślając, że jest to pierwszy magistrat z wyboru według nowej ustawy samorządowej, i wyraził nadzieję, że współpraca wszystkich członków kolegium będzie lojalna i owocna dla dobra miasta.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdowała się sprawa regulaminu obrad kolegium magistratu. Regulamin przyjęto w brzmieniu opracowanym przez Związek Miast Polskich.

Następnie omówiono sprawę nabycia przez Zarząd Miejski od Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności terenów na Pl. Dąbrowskiego w związku z zamierzoną budową gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Sprawa ta wywołała dość długą dyskusję, w trakcie której wszyscy członkowie kolegium wyrazili opinie, że należałoby wybudować gmach Urzędu Wojewódzkiego w innym miejscu, najlepiej na placu przy zbiegu ulic Cegielińskiej i Pl. Dąbrowskiego, a nie na samym skwerze.

W wyniku dyskusji, na wniosek wiceprezydenta Purtała, postanowiono sprawę tę odłożyć do przyszłego posiedzenia, a w międzyczasie zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o zaniechanie budowy gmachu na Pl. Dąbrowskiego.

GOTOWOŚĆ DO KOMPROMISÓW.

Z kolei przystąpiono do wyboru 6

członków Komitetu Rozbudowy Miasta z ramienia Zarządu Miejskiego.

Komitet ten składa się — jak wiadomo — z 12 członków, z których 6 wybiera Rada Miejska a 6 desygnuje Zarząd Miejski.

W głosowaniu wybrano wszystkich



6 członków z pośród przedstawicieli większości socjalistycznej.

Po ogłoszeniu wyników głosowania zabrał głos ŁAWNİK BORUCKI (OZN), który złożył protest przeciwko jednostronnemu wyborowi i oświadczył, że Rada Miejska wybrała 6 członków również wyłącznie z pośród większości, uważa za przeto, że w tak poważnym organie, jakim jest Komitet Rozbudowy Miasta powinni znaleźć się również przedstawiciele opozycji.

Prezydent Kwapiński zaproponował wobec tego sprawę tę odłożyć do następnego posiedzenia, a w tym czasie może uda się osiągnąć kompromis.

Następnie powołano nową komisję emerytalną I i II instancji, uzupełniono skład komisji archiwalnej, zatwierdzono szczegółowy plan zabudowania ul. Dąbrowskiej i zatwierdzono jeszcze szereg spraw drobnych.

RÓWNE PRAWA DLA WSZYSTKICH.

Po wyczerpaniu porządku dziennego

ŁAWNİK GRZEGORZAK (Obóz Narodowy) zapytuje, czy jego stronnictwo również mogłoby korzystać z sali obrad Rady Miejskiej, dla swego partyjnego zgromadzenia, jak korzystała z niej PPS?

W odpowiedzi prezydent Kwapiński oświadczył, że sala obrad Rady Miejskiej jest dostępna dla wszystkich bez wyjątku mieszkańców Łodzi, dla wszystkich organizacji i grup działających na terenie Łodzi i jeżeli zajdzie okoliczność, że Stronnictwo Narodowe nie będzie miało miejsca na swoje zgromadzenie i poprosi o wypożyczenie tej sali, to z pewnością nie spotka się z odmową.

Ławnik Milman (Bund) zapytuje, jak Zarząd Miejski zamierza wobec tego zapewnić bezpieczeństwo na ul. Pomorskiej, ponieważ jak mu wiadomo, niemal każde zebranie Stronnictwa Narodowego kończy się atakowaniem przechodniów Żydów i wybijaniem szyb w sklepach żydowskich.

Prezydent Kwapiński w odpowiedzi oświadcza, że troska o bezpieczeństwo należy do władz bezpieczeństwa, a Zarząd Miejski w tej sprawie nie ma nic do mówienia (!?)

Ławnik Grzegorzak zapytuje następnie, jaki klucz partyjny zamierza zastosować Zarząd Miejski przy angażowaniu robotników sezonowych.

Prezydent Kwapiński odpowiada, że angażowanie robotników sezonowych odbywa się zasadniczo przez Fundusz Pracy, i Zarząd Miejski nie ma na to zgola żadnego wpływu, ale ponieważ PPS i klasowe związki zawodowe szły do wyborów pod hasłem dostarczenia pracy wszystkim robotnikom, to też dbać będzie o to, żeby prace przy robotach otrzymali wszyscy potrzebujący, bez względu na ich przynależność partyjną czy związkową.

Na tym posiedzenie zakończono, ustalając, że posiedzenia kolegium magistratu odbywać się będą w piątki o godzinie 7-mej wieczorem. (s)

Odpowiedź K. Hłakowiczówny

„Kurier Poranny“ zamieszcza następującą odpowiedź Kazimierzy Hłakowiczówny na artykuły, jakie ukazały się w prasie warszawskiej w ciągu ostatniego miesiąca.

List K. Hłakowiczówny podajemy w całości:

Szanowny i łaskawy Panie Redaktorze, najprzejmiej proszę o umieszczenie na łamach poczytnego pisma WPanów następującego oświadczenia:

Zawiadamiam życzliwe osoby, od których otrzymuję liczne zapytania, jakie jest moje stanowisko wobec ogólnie znanych wystąpień pp. Lipińskiego i Wielopolskiej, że nie zamierzam występować w tej sprawie, uważam bowiem, że „ścieżka obok drogi“ może brotych znakomitych i zasłużonych piór do utrwalania wiedzy o Marszałku Piłsudskim wedle ich przeobrażeń i talentów, tak samo jednak obstać przy prawie moim do szczerzenia cześci i miłości dla bohatera narodu Polski w najszerszych kołach społeczeństwa, według najlepszej mojej woli rozumienia i możliwości artystycznych.

Zechce Pan, Panie Redaktorze, przyjąć wyrazy szczerzego poważania.

(—) Kazimiera Hłakowiczówna

Triumfalny powrót na scenę

znakomitej artystki, Stefani Jarkowskiej, po kilkuletniej przerwie.—Ulubienica Łodzi odnosi wielkie sukcesy w stolicy



Zastaje panią Jarkowską przy telefonie. Rozmawia właśnie ze swoim stolarem w Warszawie. Artystka cma-wia z nim jakiegoś szczegóły meblowe.

— Czy dyktowała Pani plan sceny dla swojej najbliższej sztuki?

— Nie — śmieje się pani Jarkowska — ściele sobie własne gniazdko w Warszawie, i omawiałam właśnie różne i pilne sprawy z moim stolarem. Ponieważ przez pewien czas grałam w Łodzi, a tam w Warszawie urządzam swoje mieszkanie, muszę więc ciągle dawać dyspozycje telefonicznie i telegraficznie.

— Proszę pana, jestem taka szczęśliwa! Będzie to moje pierwsze w ł a s n e mieszkanie, po tylu latach wólczeji po obcych i niezawsze przytulnych — artystka rzuca spojrzenie na ściany „numeru“ — dorywczo wynajmowanych pokoiach hotelowych. — Mam nareszcie miłe i komfortowe własne mieszkanie w samym sercu stolicy, i dlatego może zniosę łatwiej rozstanie z bardzo sympatyczną publicznością łódzką, która powitała mnie tak serdecznie po tylu latach rozłąki.

— Jeszcze jedna pocięcha w tym rozstaniu to fakt, że wracam do publiczności warszawskiej, która darzy mnie tą samą życzliwością, co Łódź.

— Wie pan — artystka ożywia się — kiedy we wrześniu miałam w Warszawie premierę „Subretki“, ogarnięta byłam wściekłą tremą. Mój Boże, tak długo nie byłam na scenie, to przecież gorsze, niż debiut... Tyle pięknych, doskonałych aktorów przywiązało do siebie publiczność stołeczną przez te lata... O Jarkowskiej już napewno zapomnieli... myślałam. Z trwogą w sercu, a w dodatku z grypą w gardle weszłam na scenę, przygotowana na najgorsze. Tymczasem już w pierwszej minucie wyczułam ten przyjemny „szmer“, który tak

wiele mówi aktorowi. Rozumiałam, że pamiętają mnie! Warszawa przywitała mnie eutuzjastycznie. Byłam wzruszona. Dawni przyjaciele łódzcy okazali się dla mnie równie życzliwi. Toteż z Warszawy, gdzie będę teraz stale mieszkała, chętnie będę wpadała do tego miasta, z którym związane są najradosniejsze wspomnienia mojej kariery artystycznej.

Wspólnie przypominamy sobie piękne role, o których trudno zapomnieć: legendarny „Scampolo“, „Pigmalion“, „Dobra wróżka“, „Roxy“, „Niedojrzały owce“, „Rywale“...

— A w czym pokaże się Pani teraz publiczności warszawskiej?

— Przez dwa tygodnie odpoczywać będę w moim w ł a s n y m mieszkaniu — artystkę ogarnia świeża, dzie-

cięca radość na myśl o swoich kątach — a potem rozpocznę próby dla sztuki, którą zagram w jednym z teatrów T. K. K. T. Od dawna rezerwowana jest dla mnie rola Kleopatry w dramacie Shawa. Niewiadomo jednak czy Teatr Polski zdola jeszcze ze względu na repertuarowych w tym sezonie wystawić ten dramat historyczny. Możliwe, że premiera to odsunięta zostanie na jesień, a tymczasem zagram w jakiejś komedii lub sztuce kameralnej w Narodowym lub Małym. W każdym bądź razie powtórzę w Łodzi to, co zagram w Warszawie.

W imieniu publiczności łódzkiej życzy artystce dalszych triumfów wyrażając nadzieję, że utrzymy ją również na scenie łódzkiej w pełnym blasku pięknego oryginalnego talentu. (wt).

Dorożkarze bronią się

przed zamierzonym usunięciem ich ze śródmieścia

Donosiliśmy już o akcji związku właścicieli taksówek, zmierzającej do usunięcia dorożek i pojazdów konnych ze śródmieścia. Zarząd miejski wydał w tej sprawie przychylną opinię i obecnie decyzja należy do starostwa grodzkiego.

W związku z tym w dniu wczorajszym związek transportowców (oddział trzeci) złożył na ręce prezydenta Kwa-pińskiego memoriał protestujący przeciwko akcji automobilistów. W memoriale tym związek wskazuje, że postulaty automobilistów podyktowane zostały względami konkurencyjnymi i godzą w

interesy kilku tysięcy ubogich woźniców i dorożkarzy na terenie miasta. Postulaty te nie są zgodne z interesami mieszkańców Łodzi, którzy chętnie korzystają z komunikacji konnej.

W konkluzji związek prosi prez. Kwa-pińskiego o zwołanie konferencji w tej sprawie.

Na dziś zwołane zostały walne zebrania dorożkarzy, celem zaprotestowania przeciwko projektowi skasowania postojów dorożek konnych przy ulicy Piotrkowskiej. (i)

Pokłosie konkursu loteryjnego

PROJEKTY REFORM W PLANIE LOTERII KLASOWEJ.

Prasa podała już brzmienie odpowiedzi konkursowych na pytanie: „Co to jest milion?“, odznaczonych drugą, trzecią i czwartą nagrodą. Jakkolwiek w warunkach konkursu nie było mowy o formie, w jaką należy ubrać odpowiedź, przytaczająca większość ich była rymowana.

Oto kilka odpowiedzi konkursowych, którym przyznano inne nagrody:

Milion — jest to ukończenie pełnych czterech klas polskiej Loterii Klasowej z wynikiem celującym.

J. Z. Jędrzejowska (godło: „Jotzetjot“).

Milion — to jest bomba, Mieszcząca tysiące. Co pęka z hałasem Co cztery miesiące.

Wanda Kalinuszkinowa (godło: „Kotwica“)

Milion — to szczęśliwa kometa na horyzoncie twojego życia, której głowa — jedność, a warkoczem — sześć zer.

J. Hejnikowski (godło: „Kotwicz“)

Milion — to szczyt kokieterii Państwowej Loterii.

E. Midowicz (godło: „Piętaszek“)

Milion — to dźwięnia dla mądrego, Radość krótka — dla głupiego.

F. Filipowicz (godło: „Florence“)

Co wiem o milionie? „że go pono wystarczy Nawet mojej żonie!

inż. K. Wałach (godło: „Optymista“)

Życie bez złudzeń — nic nie warto Milion największą jest ze złudzeń. Trzeba postawić raz na kartę I wierzyć, że się spełni cud.

E. Gołkowska (godło: „Ewa“)

Co to jest milion? To sen gorączkowy, Fikcja zer sześciu, bezplodne marzenie. Lecz czasem, dzięki Loterii Państwowej, To jawa, prawda i marzeń spełnienie.

H. Zbierchowski (godło: „Lwów“)

Czym buława w tornistrze każdego żołnierzy, Tym jest milion u tego, kto w loterie wierzy.

J. Gołaszewski (godło: „Napoleon“)

Milion calusów możesz dostać w liście. W milion obietnic wierzysz uroczyście, Milionów różnych w życiu cała seria, A milion złotych może dać loteria.

Z. Golebiowska (godło: „czterdzieści trzy-czterdzieści cztery“)

Co milion — nie wiem Bo jestem mała, Ale nagrodę Dostałbym chciała.

Z. Kordalówna (godło: „Dziewczynka“)

Każdej z tych odpowiedzi przyznano nagrodę 100 zł., które przesłano autorkom i autorom za pośrednictwem poczty.

Korzystając ze sposobności, wielu autorów odpowiedzi konkursowych nadesłało jednocześnie swe uwagi na temat pożądaných, ich zdaniem, zmian jakie należy dokonać w obowiązującym obecnie planie Loterii Klasowej. Autorzy wyrażali opinie, że zmiany te spotkają się z powszechnym uznaniem.

Dyrekcja wsłuchuje się uważnie w te głosy, starając się uchwycić ich treść istotną, co nie jest rzeczą łatwą, gdyż w wypowiedzianych poglądach panuje często zupełna sprzeczność. A przecież uwzględniając postulaty pewnego znacznego odłamu projektodawców, nie należy pomijać opinii poważnej liczby innych graczy loteryjnych.

Ta właśnie zasada uzgadniania panujących różnic jest punktem wyjścia dla Dyrekcji przy opracowywaniu planów loteryjnych. Typowym przykładem będzie tu wprowadzenie podziału losów na pięć części, zamiast dawnych czterech. Reforma ta osiągnęła dwa cele: pozwoliła na utrzymanie wielkich wygranych, czego domagali się jedni, przy jednoczesnym znacznym zwiększeniu liczby wygrywających, czego życzyli sobie inni.

I teraz Dyrekcja nie ustaje w dążeniu do doskonalenia planu, wsłuchując się w nadchodzące ze strony graczy głosy. Dyrektor Polskiego Monopoli Loteryjnego rozważa obecnie nowe możliwości, które weszłyby w życie już w następnej, czterdziestej piątej Loterii Klasowej.

Gdy rozważania te przybiorą formy konkretnych decyzji, będą podane do wiadomości publicznej.



TEATR MIEJSKI

(Śródmiejska 15).

Dziś, w niedzielę, dwukrotnie: a to o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. sztuka Wildera „Miasto“ w inscenizacji Leona Schillera.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

TEATR POLSKI

(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 4-ej po poł. komedia „Subretka“ ze Stefanią Jarkowską.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia Jbyczera Birabeau „Matka Natura“ w reżyserii dyr. H. na Morycińskiego.

Jutro, w poniedziałek przedstawienie „NIEBIESKIE MIGDAŁY“.

Dziś o godz. 12-ej w poł. i 4.15 po poł. dla dzieci „Kot w Butach“ (A). Kościuszki gra po raz ostatni baśń zimową Lucyna Krasnickiej p. t. „Historia cała o niebieskich migdałach“. Muzyka Jana Wesółowskiego (Warszawa).

DZIŚ KONCERT SYMF. POD DYR. NEUMARKA

Dziś, w niedzielę, dnia 12-go b. m. o godz. 12-ej min. 15 w poł. odbędzie się w sali Filharmonii koncert symfoniczny Łódzkiej Filharmonicznej pod dyr. Ignacego Neumarka.

W programie świetna uwertura Mendelssohna „Hebrydy“ słynna 5-ta Symfonia Dvoraka „Z nowego świata“ oraz szereg innych utworów.

ALEKSANDER UNIŃSKI W FILHARMONII

We wtorek, dnia 14-go b. m., o godz. 12-ej wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii koncert pianisty światowej sławy Aleksandra Uniąńskiego, laureata konkursu Chopinowskiego w Warszawie.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII

Dziś o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. wisko satyryczne w 2-ch częściach (16 obrazów) p. t. „Tate, du łachst?“.

„SZOPKA POLITYCZNA“ W KAWIARNI

W kawiarni „Sim“ od kilku dni gości „Szopka Polityczna 1939“. Spektakl stoi na wysokim poziomie, teksty pióra Romana Dobrzyńskiego są dowcipne i zręczne, a wykonawcom w osobach Aleksandra Starskiego i Henryka Lewandowskiego Roman Ryterba przy fortepianie — należą się szczere pochwały.

Lalki są dziełem znanego dekoratora stołecznego — Jerzego Zaruby. Muzykę skomponował lub opracował Roman Ryterba.

WIERA GRAN OTWIERA W ŁODZI KAWIARNI

NIE W OGRÓDKU. Miasto nasze czeka wielka atrakcja. Znamy i popularna artystka, niezrównana odtwórczyni piosenek sentymentalnych, ulubienica Łodzi, Wiera Gran, otwiera w maju rb. kawiarnię w ogródku w śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej.

Już więc w maju elita Łodzi spotykać będzie co wieczór w kawiarni Wier Gran.

Sala Filharmonii

tel. 213-84

Piąty tydzień rekordowego powodzenia

świątecznego widowiska satyr. w 2-ch częściach p. t.

„TATE, du łachst?“

w wykonaniu czoł. sił sceny żyd.

Sz. Dżiganem, I. Szumacherem i Józefem Kamenem

na czele.

Pocz. przedst. o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz.

Ostatnie dni przed wystawieniem nowej premiery.

REKORD CHELMKA W MOTORYZACJI

Na ogólną liczbę 2.190 mieszkańców Chelmska przypada 13 samochodów i 13 motocykli. Tym jeden pojazd mechaniczny przypada na 163 mieszkańców. Chelmek przeto pobit rekord w krowa, gdzie na 1 pojazd wypada 250 mieszkańców. Właścicielami pojazdów mechanicznych są pracownicy Polskiej Spółki Obuwia Bala.

Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W ŁODZI.

Dnia 15, 16 i 17 marca 1939 r. (środa, czwartek, piątek) w sali Państwowej Biblioteki Pedagogicznej (Piotrkowska 86, front III p.) odbędzie się posiedzenia połączonych sekcji naukowych Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi, poświęcone logice nowoczesnej.

Porządek dzienny wypełnią prelekcje d-ra Witolda Wilkosza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, p. t.

1. Problem powstania dowodu i określenia w starożytności.
 2. Logika tradycyjna w czasach poklasycznych i jej stosunek do matematyki.
 3. Zagadnienie jednorodności i względności w logice i matematyce.
 4. Istota pokazu deiktycznego w metamatematyce.
 5. Problem powstania pojęcia liczby.
- Początek punktualnie o godz. 20-ej. Goście mile widziani.

Na sezon wiosenny i letni modele paryskie i amerykańskie poleca pracownia pasków i biustonoszy

D. SZENBERGOWEJ

Piotrkowska 134 Tel. 105-86

Pracujesz, zarabiasz — podziel się z bezrobotnym

Skarb w zielonej walizce

2-ci dzień procesu wywiadowców w Krakowie

Kraków, 11 marca.

W 3 dniu procesu, jaki toczy się w sądzie krakowskim przeciwko adwokatowi Mendlerowi, 6 wywiadowcom i 2 paserom, zeznał w dalszym ciągu pierwszy oskarżony, Jan Piskor, b. kierownik sekcji kradzieży w wydziale śledczym.

W toku zeznań oskarżonego Piskora wyszedł na jaw kapitalny epizod.

Okazało się mianowicie, że Piskor otrzymał w listopadzie 1934 roku poufny telefon o tym, że jakiś osobnik z czarną bródką wyjeżdża z Krakowa co niedziela o godz. 10-ej wieczór, mając ze sobą zieloną walizkę, prawdopodobnie z przemycaną walutą.

Na tej podstawie Piskor zatrzymał owego osobnika 8 listopada wieczorem na dworcu i odprowadził go do wydziału śledczego. W walizce nie znaleziono nic podejrzanego. Osobnik ten nazywał się

„Very Well“

WODA KWIATOWA o świeżym orzeźwiający i trwałym zapachu sporządzona z oryginalnych angielskich olejków.

się Artur Schwarz i był obywatelem węgierskim. Piskor wypuścił go, polecając zgłosić się nazajutrz i — jak twierdzi — przez pomyłkę zatrzymał mu zamiast paszportu, czeską legitymację tramwajową. Oczywiście, Schwarz więcej nie zgłosił się.

Gdy po paru dniach zbadano dokładnie walizkę, znaleziono pod podwójnym dnem listny skarb, a mianowicie: 5.411 dolarów, 11 czeków na 155 dolarów, 20 koron duńskich, 1.185 guldenów holenderskich, 6.052 funty palestyńskie, 400 franków belgijskich, 4.600 franków francuskich i 650 szylingów austriackich i 173 funty angielskie.

Po wydziale śledczym krążyły wtedy pogłoski, że walizkę otworzył sam Piskor i że to on w niej oficjalnie znalazł, było tylko połową tej sumy, jaka się w walizce znajdowała.

Osk. Piskor zaprzecza jednak tym zarzutom, twierdząc, że jeden z urzędników rozciął pierwszy walizkę w obecności kilku osób. W każdym razie stwierdzono, że przemytnik uszedł bezkarnie.

Postrzelenie wywiadowcy przez żonę

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią

Wczoraj o godzinie 5.30 po poł. wezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Błońskiej 23, gdzie w mieszkaniu własnym postrzelony został 29-letni Edmund Koralewski, funkcjonariusz służby śledczej

Lekarz stwierdził ranę postrzałową lewej łopatki, przy czym kula przeszła bok na wylot. W stanie ciężkim, lecz nie

groźnym dla życia, przewieziono ranne go do szpitala Ewanjelickiego.

Jeszcze w godzinach wieczornych przesłuchany został wywiadowca, który zeznał, że nieumyślną sprawczynią postrzelenia go była własna żona, która przeniosła rewolwer z pod poduszki do szuflady. Broń była nabita i w pewnej chwili wypaliła, trafiając Koralewskiego w bok. (gr)

Australia gospodarczo bije Polskę 77:1

Jeśli ostatnio w Polsce wzrosło zainteresowanie Australią, to chyba tylko dlatego, iż kraj ten niebawem słabo zaludniony (zaledwie 0,7 mieszkańca na km²) stanowi dogodny teren migracyjny, ponoć skłonny do przyjmowania osiedleńców żydowskich. Jednak poza tym, mało kto w Polsce interesuje się Australią, co przynosi nam dotkliwy uszczerbek materialny, dający się łatwo obliczyć. Trzeba bowiem sobie uświadomić, że wywóz australijski do Polski przedstawia wartość 38 mln. złotych, natomiast wywóz polski do Australii zaledwie 491 tysięcy złotych, czyli że — wyrażając się językiem sportowców — Australia bije Polskę w stosunku 77 do 1.

Mogłoby się zdawać, że nasi eksporterzy zapomnieli o istnieniu 5-tej części

świata, choć ona z wielu względów zasługuje na zainteresowanie. Jest to bowiem typowy kraj surowcowy, który w zamian za eksportowane złoto, wełnę, skóry, mięso i t. d. przywozi liczne artykuły przemysłowe. I co najciekawsze w dzisiejszych czasach utrudnił przywozowych, Australia dając do zwarcia „nożyc cen“ obniża ochronę celną w odniesieniu do wyrobów przemysłowych, chcąc w ten sposób po cenach niskich udostępnić import przemysłowy swej ludności, żyjącej z takich surowców rolniczych i górniczych. Chcąc wzbudzić zainteresowanie polskich sfer gospodarczych dla Australii, Targi Poznańskie czynią starania o pozyskanie wystawców z tego kontynentu.



NASZE BABCIE

jeździły raz na rok na zdrowotne kąpiele do badań. My kąpiemy się tanio, wygodnie i bezpiecznie, stosując

PIECYKI GAZOWE



Kronika radiowa

DZIECI ROBOTNIKÓW Z BALUTY PODRÓŻUJA PO POLSCE.

Audycje robotnicze, opracowywane i wykonywane przez robotników, stają się odzwierciedleniem życia i dążeń tej warstwy ludności naszego miasta, która jest liczebnie największa.

Niedzielną audycją robotniczą p. t. „Dzieci z Baluty w podróży po Polsce“ rozpocznie się jak zwykle o godz. 15-ej i będzie transmitowana ze szkoły powszechnej Nr. 28 im. dr. Stefana Kopyńskiego. W jaki sposób ta podróż się odeędzie nie zdradzamy państwu — wystarczy jeśli zaznaczymy, że do tej podróży nie będzie potrzebny ani pociąg, ani autobus.

NIE BYŁO NAS — BYŁ LAS...

Tereny naszego miasta, dymiące kominami fabryk były niegdyś w zamierczliwych czasach porośnięte gęstym borem... Puszcze zwyciężył człowiek siekierą i dziś już tylko wykopaliska przypominają nam o minionej bezpowrotnie przeszłości. Ale przecież istnieją w Polsce wielkie obszary lasne, które są pozostałością puszczy i dziś jeszcze nawet tak są nazywane. W niedzielę, dnia 12 marca o godz. 20.00 Rozgłośnia Łódzka nada w programie lokalnym pogadankę Ireny Jasińskiej p. t. „W Myszynieckiej Puszczy“.

KINO EUROPA
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Ostatnie dni!
NAJWIELSZA
SENSACJA
STOLIC
ŚWIATA!

DWAJ RYWALE

W r. gł.
CLARK GABLE
MYRNA LOY

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 80 gr.

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa



Przed chorobami z przeziębienia ANACOT PASTYLKI DRA WANDERA chroni

Krótkie wiadomości

BUDOWA DOMU MATKI I DZIECKA wchodzi już w stadium realizacji. Dom ten zbudowany zostanie na terenach miejskich w dzielnicy Marjań. Plany przesłane zostały już do władz nadzorczych, celem zatwierdzenia ich, to też prawdopodobnie w bieżącym sezonie rozpocznie się budowa.

LUSTRACJĘ WYTWÓRNI WÓD GAZOWYCH zarządził wydział zdrowia w związku ze zbliżającym się sezonem wiosenno-letnim. Szczególną uwagę zwrócona została na higieniczną i bakteriologiczną wodę oraz na balony, w których przechowywane jest woda. Bielenie wewnątrz balonów może spowodować ciężkie zatrucia.

20.388 DZIECI objętych jest obecnie akcją dożywiania w szkołach i przedszkolach. Z tej liczby przez zarząd miejski dożywianych jest 8340 dzieci w szkołach powszechnych, 955 w przedszkolach miejskich i 930 w przedszkolach prywatnych. Rada szkolna i miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży dożywia 7.560 dzieci.

SPRZEDAŻ WĘDLIN w sklepach spożywczych i kolonialnych może się odbywać tylko w tym wypadku, gdy wędliny zaopatrzone są w plombę ich wytwórni. W wypadku stwierdzenia, że sprzedawca wędlin odbywa się bez plomb, wędliny będą sekwestrowane, a właścicielom sklepów spisywane protokoły.

274 NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI zanotowało pogotowie Polskiego Czerwonego Krzyża w ubiegłym miesiącu. W tej liczbie było postrzażeń 4, otruc 25, wypadków przy pracy — 51, wypadków w wyniku napaści i bójek ulicznych — 41, przejechań — 2, oparzeń — 8, zacinania — 1, powieszceń — 1 i t. d.

DODATKOWA KOMISJA POKOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 16 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy dotąd do poboru nie stawali.

CO 10-ty MIESZKANIEC CHELMKA NARCIA-RZEM. Nie wszyscy wiedzą że Chelmek (pow. Chraczów) na 2.190 mieszkańców posiada 220 — to narciarzy, czyli co 10-ty mieszkaniec Chelmka w PZN. Jak wiadomo, Chelmek jest siedzibą Polskiej Spółki Obuwia Bata.

Plastyka w Łodzi

Wystawa obrazów Mieczysława Siemińskiego

Ogólnie mówi się i pisze o Mieczysławie Siemińskim jako o „malarzu kwiatów“. Określenie poniekąd słuszne, albowiem kwiaty Siemińskiego — nie licząc finezyjne w technice i kolorze — mają już swoją zasłużoną sławę. Niemniej tematy kwiatowe nie wyczerpują bogatej artystycznej inwencji Mieczysława Siemińskiego.

Prócz kwiatów pasjonują go pejzaże i obrazy rodzajowe.

Na trzy też grupy podzieliłibyśmy prace, jakie na ostatniej swojej wystawie zaprezentował nam Siemiński.

Starajmy się zanalizować je po kolei, różnorodnej technice malarskiej, nie zakłócającego się w szablone artysty, nika swego czasu pasjonując się techniką akwareli, obecnie przerzuca się do

malarsze malują często obrazy akwarelowe techniką olejną: akwarele Siemińskiego są jednak stuprocentowymi kolorystycznymi, nieraz nawet zaskakującymi (potraktowane palcami tonami „Pełnargonia“ nr. 40).

Jeden z akwareli Siemińskiego wykonany sa techniką angielską, inne — jak „Hortensje“ (nr. 8) — specjalna tech-

niką Siemińskiego, polegająca na „zmianianiu farby“, co daje w efekcie finezyjną, wręcz pastelową miękkość tonów.

Poetyzizm jest dziś na ogół modny i często stosowany w pracach olejnych. Mieczysław Siemiński w poszukiwaniu za różnorodnością stylu transponuje go do akwareli.

Eksperyment dość żmudny, bo mogący pociągnąć za sobą zlewianie się farby. Praktyka wykazała jednak, że i tu dość można do bardzo pięknych i oryginalnych rezultatów (np. „Fragment z Paryża“ Nr. 179).

Prace olejne Mieczysława Siemińskiego — a jest ich sporo — wykonane są techniką zwykłą albo szpachlową.

Jeśli chodzi o prace szpachlowe, zaznaczyć trzeba, że artysta nie doprowadza do absurdu (jak to czasem robią jego koledzy) i nie przesadza w nakładaniu na płótno anormalnie grubych warstw farby.

Jako jeden z lepszych obrazów wykonanych szpachlą wymienilibyśmy wyborne skomponowany „Fragment z parku“.

Tyle o technice Mieczysława Siemińskiego: Jak z zestawienia tego wynika jest ona bardzo różnorodna, dowodząc wszechstronnego talentu artysty.

Również bardzo urozmaicona jest jego tematyka.

Na samym wstępie podzielił ją na trzy grupy: kwiaty, pejzaż i sceny rodzajowe.

Kwiaty traktuje malarz szeroko, miękko przy tym i finezyjnie.

Bardzo charakterystyczne w tej grupie są chociażby „Róże Marszanile“ (nr. 141). Artysta przez zestawienie tonów lekko żółtych (rózy) z tonami lila niebieskimi wywołuje piękne efekty, stwarzając równocześnie odpowiedni poetycki nastrój.

Kompozycja tonów, powiązanych harmonijnym rytmem, jest tu pierwszorzędną.

Inne znów walory reprezentują jego „Peonie“ (nr. 5). Lekkie, subtelne, klarowne, mają w sobie przejrzystość typowej akwareli, niezmaconej zbyt ciężkimi barwami.

Kapitałne „Hortensje“ (nr. 8) czerwone maki, poetyckie magnolie, pachnące barwami róże, chabry i rumianki, narcyze i begonie, cymerarie, fiołki alpejskie, smukłe malwy, barwne goździki, bukiety bzów, przekwitające w smukłych wazonach tulipany, lubin, nagietki i znowu róże i begonie — oto zaczerpnięty świat Mieczysława Siemińskiego, który kwitnie i pachnie nastrojem na rozlicznych jego płótnach.

Szukając tematów dla swoich pejzaży Mieczysław Siemiński nie wólczy

się za granicą. Owszem, spotykamy na wystawie jego tegich parę motywów pa ryskich („Mosty na Sekwanie“, „Mgła“) lub architektury („Notre Dame“) zasadniczo jednak dominuje tu krajobraz polski, a przedewszystkim potraktowane z rozmachem i z wielkim smakiem kolorystycznym „Fragmenty z Worochty“.

Lubując się w nuanach perspektywistycznych, w jakie obfitują motywy górskie, Siemiński od krajobrazu lądowego z równą pasją przerzuca się na tematy wodne. Baltyk, brzegi Wisły, kręte koryta srebrem polyskującego Prutu natchnęły Siemińskiego do stworzenia szeregu obrazów o wielkich walorach kolorystycznych i niepowszednim wy-czuciu nastroju.

Na specjalną uwagę zasługują interesująca technika wykonane sceny rodzajowe („Z targu w Łodzi“, „Fragment z targu“ i t. d.) o wielkiej ekspresji kolorystycznej.

Reasumując wrażenia z ostatniej wystawy Siemińskiego raz jeszcze stwierdzic musimy, że Mieczysław Siemiński jako wybitna indywidualność artystyczna nie holduje żadnej modzie, ani też nie rozprasza się w płytko pojętym nowinkarstwie. Stworzyszy niejako własny styl rozwija go konsekwentnie. I w wybornych pracach swoich wykazuje coraz większą artystyczną dojrzałość.

Haile Sellasie jako... producent filmowy?

Triumfy kinematografii angielskiej

Londyn, w lutym.

Kinematografia angielska odnosi ostatnio poważne sukcesy.

Prawdziwym triumfem, na miarę wszechświatową, jest sukces „Cytadeli”. Film ten zdobył najwyższe odznaczenia w Ameryce, cieszy się olbrzymim powodzeniem w całym świecie, i prasa wszystkich odcieni podkreśla jego wysoką wartość artystyczną, idącą w parze z walorami społecznymi. „Cytadela” jest co prawda dziełem reżysera amerykańskiego, mistrza King Vidora, któremu kinematografia zawdzięcza „Wielką paradę”, „Hallelujah”, „Cyganerie”, „Nasz chleb powszedni”, tym niemniej zreali-



HAILE SELLASIE w towarzystwie żony i córki zwiedza atelier w DENHAM. Za ex-cesarzem stoi popularny aktor JOHN LODER.



Rosalind Russell i Robert Donat w „Cytadeli”.



Leslie Howard w roli „PIGMALIONA”

zowana jest w całości w Londynie i oparta na powieści pisarza angielskiego, dr. Cronina.

★ Ciągłe odnosi jeszcze trium-

Z warsztatu Disney'a

Walt Disney przed nakreśleniem nowego filmu pełnometrażowego zrealizował osiem krótkich filmów, przeznaczonych do wyświetlania w jednym programie.

★ Leopold Stokowski, który ma ilustrować muzyczne filmy Walt Disney'a, podpisał z wytwórnią „RKO” kontrakt na 18 miesięcy.

Reżyser „Purytanin” i Harry Bur

Jeff Musso, reżyser „Purytanina” nakręcił nowy film, oparty również na scenariuszu Liam O'Flaherty. Rolę główną odtworzy Raimu, który twierdzi, że spodziewa się stworzyć najciekawszą ze swych kreacji, scenariusz bowiem daje mu wyjątkowo wdzięczną okazję.

fy „Pigmallon”, nakręcony w Londynie przez „outsider'a”, przybyłego z Budapesztu Pascala, przy współdziałaniu artystycznym Asquitha i kontroli samego G. B. Shawa. Wystarczy powiedzieć, że zgryźliwy i zawsze niezadowolony Shaw, szczególnie złośliwie usposobiony do spraw filmu, wyraża tym razem swoje pełne uznanie dla tej przeróbki.

Rolę tytułową w „Pigmallonie” odtwarza znakomity artysta dramatyczny Leslie Howard. Jest to kreacja - wzorowa. Kwiatarkę Elizę gra debiutantka, Wendy Hillier.

★ Te dwa filmy — „Cytadela” i „Pigmallon” — wzmac-

niają poważnie bardzo ostatnio nadszarpnięty prestiż kinematografii angielskiej. Cały szereg firm, które zawiesiły ostatecznie działalność, wznowia produkcję.

★ Rozeszły się pogłoski, że z planami produkcyjnymi nosi się... były cesarz abisyński, Haile Sellasie. Asumpt do tych pogłosek dał fakt, że były cesarz zwiedza ostatnio gorliwie wytwórnię w Denham, i interesuje się poszczególnymi filmami. Haile Sellasie posiada podobno jeszcze bardzo poważny kapitał i poszukując odpowiednich dziedzin gospodarczych, w które mógłby go ulokować, zdecydował się przypuszczać na — film.

Charlie Chaplin kręci Nie „Dyktator” lecz „Dyktatorzy”

Charlie Chaplin, jak donosi prasa amerykańska, rozpoczął już wstępne prace przygotowawcze nad realizacją swego nowego filmu. Najbliższym współpracownikiem, a zarazem współautorem scenariusza jest brat wielkiego reżysera Sydney Chaplin.

Tytuł tymczasowy filmu: „Dyktatorzy”.

Szczegóły scenariusza nie są jeszcze znane. Sensację wywołało świadectwo Chaplina, że najbliższym jego dziełem będzie filmem dwujęzycznym i mówionym w 100 proc. przyczym „smutny wesolek” z ekranu przemówi po raz pierwszy.

„Csibi” zmienia wytwórnię

Franciszka Gaal porzuciła wytwórnię „Paramount”, dla której nakręciła dwa niertrotanne filmy („Korasz” i „Miodowy miesiąc”) i przeszła do „M. G. M.”. Pierwszy jej film dla nowej wytwórni jest już ukończony i nosi tytuł „The girls downstairs”. Partnerem artystki europejskiej jest Franchot Tone. Amerykański „Photoplay” wyraża się z rezerwą o tym nakreślonym według dwóch węgierskich, filmie, ale zwraca uwagę na doskonałą grę Franciszki Gaal.

Ciekawy debiut

W nowym filmie Luizy Rainer „Szkoła dramatyczna” debiutuje w jednej z dalszych ról Marie Black. Pod tym pseudonimem ukrywa się młodsza siostra Jeanetty Mac Donald.

Na warszawskim bruku

Amerikanizacja naszych stosunków filmowych odbywa się narazie w dziedzinie... sądowej. Co jakiś czas rejestrujemy jakiś proces na ten temat. Obecnie dotrzymania umowy, itp. Obecnie Zofia Nalkowska, świetna pisarka, skarży wytwórnię „Parlo”, która nakręciła według jej powieści „Granice” o wstrzymywanie jej należności. Chodzi o nowe należności przewidziane w umowie za sprzedaż filmu do Stanów Zjednoczonych.

★ Film, finansowany przez wytwórnię amerykańską, o czym już donosiliśmy kilkakrotnie, kreony ma być równocześnie w dwóch wersjach: polskiej i angielskiej.

★ W miesiącu bieżącym odbędzie się na ekranach warszawskich dwie premiery polskie: „Grzy sercu” w. Dolegi - Mostowicza z Elżbietą Barszczewską w roli głównej, i „Włoczek” z parą komików lwowskich. Szczepkiem i Tonkiem.

★ „O czym się nie mówi” przesła już przez dodatkową cenzurę i ukazuje się także w bieżącym miesiącu na ekranie

Sprawy młodzieżowej cenzury filmowej

„Nie ma filmów obojętnych z punktu widzenia wpływu na młodzież”

twierdzi dr. Furmanik, przedstawiciel Min. W. R. i O. P. — Echa konferencji Centralnego Biura Filmowego.

Stalo się niewątpliwie dobrze, że kierownik Centralnego Biura Filmowego, p. Rehdzyński, wpadł na pomysł organizowania okresowych konferencji, na których przedstawiciele rządu wymieniają poglądy z przedstawicielami przemysłu filmowego, realizatorów i prasy filmowej. Abstrahując jednak od intencji, jakimi kierowano się przy organizowaniu ostatniej konferencji, trzeba stwierdzić z całą bezstronnością, że nie wszystkie przemówienia pp. delegatów wykazywały dostateczną znajomość specyficznych właściwości sztuki filmowej. W niektórych sformułowaniach razła niewłaściwa kategoryzacja, paraliżująca swobodę twórczości filmowej, a zarzuty nie zawsze trafiały w sedno i nie zawsze dotyczyły tych momentów, które na krytykę najbardziej zasługiwały.

Tym jaskrawiej jednak od przemówień ogólnikowych lub zbyt kategorycznych odbijały logiczne i jasne wywody przedstawiciela min. WR i OP, dr. Furmanika, który zreferował wobec zebranych sprawę cenzury młodzieżowej we filmie.

Dr. Furmanik stwierdził na wstę-

pie, że nie ma filmów obojętnych z punktu widzenia wpływu na młodzież. Zdarza się często, że temat nie pozostawia nic do życzenia z punktu widzenia cenzury młodzieżowej, ale klimat filmu, sposób czysto-artystycznej interpretacji pewnych zagadnień stwarza niebezpieczeństwo, od których trzeba młodzież ostrzec. Bywa i odwrotnie: tematyka nasuwa zastrzeżenia, ale jej naświetlenie decyduje o pożyteczności filmu dla młodzieży. Należy bowiem pamiętać, że młodzież odznacza się wyjątkową wrażliwością psychiczną, a sposób reagowania młodzieży nie zawsze pokrywa się z reakcją typową dla człowieka umysłowo dojrzałego. Największym niebezpieczeństwem filmu jest jego przystępność, a więc to okoliczność, że uczęszczanie do kina wymaga minimalnego przygotowania kulturalnego i minimalnego wysiłku intelektualnego. Te momenty kryją w sobie możliwość ujemnego oddziaływania kina na widza, a przede wszystkim na widza młodocianego.

Kryteria, jakimi kieruje się cenzura młodzieżowa, najlepiej zrozumiemy na przykładach, jakie przytoczył mówca. Takim przykładem

najbardziej typowym będzie chyba film polski „Floriana”. Jest to, jak wiadomo, przeróbka powieści Marii Rodziewiczówny. Tematyka wysoka patriotyczna, poziom moralny nienaganny. A jednak film jest zdawkowy, nieszczerzy, przepojony irytującą frazesowością. Są to wszystkie elementy wyjątkowo niebezpieczne dla psychiki widza młodocianego. Trzeba ostrzec go przed zakłamanym patriotyzmem i ekliwą sentymentalnością. Dr. Furmanik wyraził żal, że ze względu na postanowienia ustawy, która wyraźnie wskazuje, w jakich wypadkach można zabronić młodzieży uczęszczania na dany film, zmuszony był „Floriana” opatrzyć kwalifikacją „dla młodzieży dozwolony”. Ten właśnie przykład najlepiej ujawnia braki ustawy, która bardzo mocno kępuje cenzurę młodzieżową. Cenzura młodzieżowa nie może być tylko negatywna — film dozwolony dla młodzieży musi posiadać pozytywne cechy wychowawcze. Brak pewnych elementów dyskwalifikujących nie wystarczy, żeby film dla młodzieży dozwolili, jak tego dokazał przykład „Floriana”.

A teraz przykład odwrotny: „Lu-

dzie za mgłą”. W tym filmie zastrzeżenia budzi tematyka, ponure i niesymfoniczne atmosfera. Ale realizacja „Ludzi za mgłą” cechuje się wysokim odczuciem niedoli ludzkiej i wysocą moralną ideologią, wskazującą na walkę dobrego ze złem. Z tych względów film został dla młodzieży dozwolony.

W dalszym ciągu, analizując filmy polskie wskazał dr. Furmanik na film, że nawet wówczas, kiedy idzie o tematy, oparte na najszlachetniejszych i najsłabszych uczuciach ludzkich, scenarzysta i reżyser nie są w stanie stworzyć tej wysocą moralnej atmosfery, która cechuje prawdziwe dzieła sztuki. Taki na przykład film „Serce matki” został dla młodzieży zakazany, jest bowiem chybiłony pod względem interpretacji ideologicznej. Wzrostem nie mniej szkodliwym były „pamiętnie serca”, które w sposób komwencyonalny i formalnie nienaganny propagowały ducha rycerskości, nie zdobywając się zupełnie na szczerość wyrazu.

Wywody dr. Furmanika uzupełniłyne wywody wywodami kierownika referatu filmowego przy min. WR i OP, dra Mirskiego, który również mówił o potrzebie pozytywnej cenzury młodzieżowej we filmie.

Były to niewątpliwie najbardziej pozytywne momenty konferencji.

★ Film „Tail Spin” z Alice Faye i Charley Farrelem został już sprzedany do Europy.

Co myśli o tym Ameryka?

**Stosunek Anglii do U.S.A.—Chamberlain jest w Ameryce wybitnie niepopularny.—
Anglia nie podejmie wojny, jeśli nie będzie pewna wygranej
(Od specjalnego korespondenta „Republiki” w Anglii)**

London, w marcu.

W ciągu ostatnich pięciu miesięcy, które upłynęły od zawarcia układu w Monachjum angielska myśl polityczna uległa głębokim przeobrażeniom. Najwyraźniejsza z tych przemian daje się zauważyć w stosunku angielskiej opinii politycznej do Stanów Zjednoczonych.

Doniedawna Anglii uważali Amerykę Północną za jedno ze swych dominjów, które się coppersa do tego stopnia wymancypowało, że zerwało z zależnością od Wielkiej Brytanii, ale które na wypadek prawdziwego niebezpieczeństwa powróci, jak marnotrawny i krnąbrny syn bronić macierzy w myśl kiplingowskiego hasła: „Ja i ty jesteśmy jednej krwi”.

Ta legenda, która w całej swej działalności mogła wogóle przetrwać tylko w Anglii i to jedynie wśród tej sfery angielskiej, której jest niezmiernie trudno uznać zmiany, gdy w grę wchodzi dawne posiadłości Imperjum, legenda spowodowana niedostatecznym oświetleniem spraw i problemów amerykańskich w prasie angielskiej, dziś już **raptownie** wygasa. Nawet język przeciętnego Amerykanina odbiega dziś coraz bardziej od angielskiego.

Jeden z wybitnych angielskich pacyfistów, profesor historii literatury, po swym niedawnym powrocie z wykładów w Stanach Zjednoczonych, oświadczył: — Bodał, że najprawdziwszym z naszych nielicznych więźów z Ameryką jest **wspólne uwielbienie Szekspira** — ale oni to robią w innym języku!

Anglii dziś zaczynają rozumieć, że z chwilą przebycia Atlantyku wkraczają na obszar kraju prawie tak samo im obcego, jak Francja, lub Holandia, a fakt, że rozumieją język tubyćców **coraz bardziej sprawia wrażenie zbiegu okoliczności!** To sobie teraz Anglii uświadała zupełnie wyraźnie, gdy widza, że przez długi czas zupełnie fałszywie oceniali państwo, które może mieć decydujący wpływ na obecną sytuację międzynarodową.

Rząd angielski zdaje sobie w pełni sprawę z tego, że sama umowa handlowa z Ameryką nie wystarczy i że trzeba za wszelką cenę **zacieśnić węzły polityczne**. Ale to w obecnej chwili nie jest łatwą sprawą.

Zawarcie umowy w Monachjum podzielało druzgocąco na prestiż Anglii w Stanach Zjednoczonych. Chamberlain jest w Ameryce wybitnie niepopularny. Entuzjastyczne przyjęcie zgotowane Edeno w i w Nowym Jorku było jedynym tylko z licznych objawów potępienia rządu angielskiego.

Ale od Monachjum minęło już kilka miesięcy i emocjonalna reakcja miała czas na ochłodzenie. Dziś Stany Zjednoczone zadają sobie zupełnie rozumowe pytanie: czy warto walczyć za Anglię i Francję?

Amerykańscy publicyści, którzy dzięki swemu postępowemu sposobowi pisania mają **olbrzymi wpływ na opinię publiczną kraju**, przypominają teraz jak to było, gdy Ameryka ostatnim razem przystąpiła do wojny w Europie. Przypominają jak prezydent Wilson udzielił Entencie poparcia Ameryki, zarówno jak i swego autorytetu wśród liberalistów i socjalistów — wszystko to ofiarował w zamian za przyrzeczenie dane mu przez rządu ententy, że zmienią oni swe cele wojenne z dążeń imperjalistycznych na dążenia pacyfistyczne. Przyrzeczenia były dotrzymane. Przypominają bezsilność Wilsona podczas kongresu Wersalskiego i całą jego tragedię, która wyszła w pełni na jaw dopiero po opublikowaniu papierów osobistych pułkownika House, jego sekretarza.

Przypominają wreszcie wszystkie niezapłacone długi wojenne i pytają, czy warte było tego wszystkie uzyskanie „dwudziestoletniego zawieszenia broni w Europie?” Amerykańscy politycy mają dziś niewiele złudzeń, jeśli chodzi o sytuację europejską. Eimer Davis, publicysta wpływowej nowo-jorskiej „New Republic” twierdzi, że Anglija w żaden sposób nie podejmie wojny jeśli nie będzie pewna wygranej, a tę pewność może mieć tylko przy pełnym poparciu Stanów Zjednoczonych. Angielskie nawoływanie do przymierza dla obrony zasad ideowo-demokratycznych Amerykanie uważają po posunięciach politycznych Chamberlaina za wręcz śmieszne. Jeżeli Ameryka poprze Anglię, to stanie się to tym razem ze znacznie bardziej realistycznych przyczyn. Obawiają się tam mianowicie, że Anglija bez pewności zwycięstwa będzie stale ustępować państwu agresywnym i że w końcu może dojść do tego, że flota brytyjska znajdzie się (naturalnie za cenę pokoju) po tej samej stronie, co flota niemiecka i japońska — a na to sobie Ameryka nie może pozwolić. Niektórzy publicyści liberalnej prasy amerykańskiej porównują nawet obecną zależność Anglii od Ameryki z zależnością Czechosłowacji od Anglii bezpośrednio przed Monachjum, dodając, że Roosevelt nie powinien powtórzyć błędów Chamberlaina.

To naturalnie, jest tylko jedna strona medalu — nie brak bowiem w Ameryce dziś wielkiej ilości zaciętych zwolenników izolowania się od wszystkiego co europejskie. Zarzucają oni Rooseveltowi, że wzbudza specjalnie zainteresowanie sprawami europejskimi, by odciągnąć uwagę ogółu amerykańskiego od kłopotów wewnętrznych, niedomagań New Deal i zwłaszcza że chce użyć sprawy polityki zagranicznej, jako podstawy dla swej kandydatury w przyszłorocznych wyborach na prezydenta.

Oto są, w grubszym zarysie, dwa główne prądy amerykańskiej opinii o sprawach Anglii i Europy. Prezydent Roosevelt będzie się musiał dobrze zastanowić przed powzięciem wyboru. A tymczasem, jak powiada artykuł wstępujący „Kansas Herald”: „Im więcej zwykły obywatel o tem wszystkim myśli, tem bardziej czuje się skłonny dziękować Bogu że nie musi o tem decydować”.

P. F.



NIEDZIELA dnia 12-go marca 1939 r.

- 7.15—7.20: Pieśń „Ave Maria”. 7.20—8.00: Koncert poranny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego.
 - 8.00—8.40: Audycja dla wsi. 8.40—8.45: Przerwa.
 - 8.45—13.00: Koronacja Ojca Świętego Piusa XII. Transmisja z Bazyliki Św. Piotra w Rzymie.
 - 13.00—13.05: Wyjătki z Pism Józefa Piłsudskiego.
 - 13.05—13.15: „Sroczka Marysi” — opowiadanie dla dzieci wygłosi Maria Cyganowska.
 - 13.15—14.40: Muzyka obiadowa (z Krakowa). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Adama Hermana, Krakowska Czwórka pod kier. W. Ornickiego, duet fortepianowy. 14.40—15.00: Rezerwa muzyczna.
 - 15.00—15.30: Audycja robotnicza: „Dzieci w Bałut w podróży po Polsce”. Transmisja ze szkoły powszechnej Nr. 28 im. dr. Stefana Kopiczkiego, opracował Marian Madalski, chór pod kierunkiem Edwarda Adamczyka. 15.30—16.30: Audycja dla wsi: 1) Gra zespół Feliksa Kowalczyka. 2) Reportaż aktualny. 3) Znaczenie Cop'u dla rolnictwa — pogadanka, wygłosi Jerzy Ponikowski. 4) Dlaczego dzieci źle się uczą — pogadanka — wygłosi Maria Uklejska. 16.30 17.00: Recital fortepianowy Wandy Piaseckiej.
 - 17.00—17.20: „Złote guziki”, nowela Strumpha Wojtkiewicza.
 - 17.20—19.15: Podwieczorek przy mikrofonie. Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego, Maria Bielicka — sopran, Ada Owidzka — piosenki, Ludwik Choloniewski — tenor, Teodor Górski — teoria, Czwórka radiowa i Łapiński — tenor.
 - 19.15—19.20: Przerwa.
 - 19.20—19.30: „Światła Wiecznego Miasta” — reportaż Zenona Skierskiego, Tr. z Rzymu.
 - 19.30—20.00: Utwory skrzypcowe w wyk. Zbigniewa Górzynskiego, akompaniuje Zofia Romanowska.
 - 20.00—20.10: „W Myszenieckiej puszczy”—feljton wygłosi Irena Jasińska.
 - 20.10—20.15: Wiadomości sportowe lokalne.
 - 20.15—21.20: Audycje informacyjne: Wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R. Przegląd polityczny. Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Tygodnik dźwiękowy. Nasz program na jutro.
 - 21.20—21.50: „Kalejdoskop” (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Salonowa Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, Mieczysław Fronk — tenor, Linus Geisler — waltornia, Eugeniusz Raabe i Artur Kopernick — duet skrzypcowy, przy fortepianie Marian Sauer.
 - 21.50—22.20: „Radio dla wszystkich” — wesoła audycja w opracowaniu Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa).
 - 22.20—22.40: „Kalejdoskop” (z Poznania) d.c.
 - 22.40—22.45: Przerwa.
 - 22.45—23.00: Transmisja z Berlina fragmentów międzynarodowego meczu lekkoatletycznego z udziałem zawodników polskich.
 - 23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- 15.00—FLORENCJA: „Aida” — opera Verdiego.
 - 17.00—RZYM: Koncert symfoniczny. Ork. Berlińskiej Akademii śpiewaczej pod dyr. Klēmensa Kraussa.
 - 19.30—SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy.

Zdarzenia i ludzie

„Gioconda” przedmieście paryskich

Historia Colette Tricot, pomocnicy Weidmanna

Paryż, w marcu

Po półtorarocznym śledztwie rozpoczął się dnia 10 marca przed sądem przysięgłych w Versailles proces mordercy Weidmanna i jego pomocników. Wśród oskarżonych znaleźli się także kobieta: Marcelle Renee Victoire zwana Colette Tricot. Uznano ją za współwinną, gdyż wiedziała o zbrodniach Weidmanna i udzielała mu pomocy.

W małej miejscowości Houilles, w okolicy Paryża, ludzie prowadzą spokojny tryb życia. W skromnych domkach mieszkają prawie sami rzemieślnicy, którzy ciężko pracują na swoje utrzymanie i mało wiedzą o przyjemnościach i rozrywkach wielkiego świata. Houilles ma jeden tylko kościół i jeden większy sklep, w którym równocześnie sprzedaje się środki żywnościowe, książkę i wyroby tytoniowe.

Rodzina Victoire od dwudziestu lat posiadała tam małą skromną pracownię wyrobów dzianych, w której rodzice, trzy córki i jeden syn przy pomocy 3-ch maszyn produkowali pullovery i wełniane żakietki.

Marcelle Renee, druga z kolei córka, odznaczała się nieprzeciętną urodą. Jej biała, wąska twarzyczka, długie, zielone oczy, czarne włosy i pstre suknie, które zwykle nosiła, nadawały jej wyjątkowo egzotyczny. Do tego trzeba dodać jeszcze jakiś niezwykły, tajemniczy uśmiech, pod wpływem którego młodzi mężczyźni traciли głowy. Nazywano ją „Gioconda” i młoda dziewczyna była dumna z tego przezwiska. W rzeczywistości była to natura bardzo nieskomplikowana, która żyła tylko dla

flirtów i nie miała żadnych głębszych zainteresowań. Gdy Marcelle - Renee ukończyła 19 lat, wyszła za mąż za pewnego pocziwego rzemieślnika, nazwiskiem Jean Tricot. Krótko po urodzeniu córki w rodzinie Tricot zapanowała nędza. Ojciec młodej kobiety musiał sprzedać swą małą fabryczkę, matka chorowała, a mąż był bez zajęcia. Pozatym Renee po urodzeniu dziecka także nie mogła wrócić do sił i ciągle niedomagała. Mimo to jednak musiała ona zajmować się swoim gospodarstwem, a także domem rodziców.

Marzyła o tym, by zostać aktorką filmową. Wszyscy przecież mówili jej, że jest piękna i zgrabna. W aktach sądowych znajduje się obecnie list Renee do swej przyjaciółki, w którym pisze ona co następuje:

„Wiem, że posiadam „sex-appeal”. Czy możesz pomóc mi w uzyskaniu engagement? Najchętniej wyjechałbym do Ameryki lub do Włoch. zresztą wszystko już jedno dokąd, byleby daleko...”

Tricot, któremu marzenia żony wydawały się śmieszne, przestał ją w końcu zupełnie interesować. Wreszcie uciekł do Paryża, pozostawiając męża i dziecko. Radząc się wróżek i chiromantek, zaczęła chodzić na bale i do nocnych lokali, by poznać „ludzi”. Dwaj reżyserzy filmowi, z którymi zawarła znajomość, istotnie zaangażowali ją do małych ról, lecz na tym się skończyło. Gdy Renee przekonała się, iż „nikt nie poznał się na jej talencie”, postanowiła zmienić zawód.

Jakaś firma konfekcyjna zaangażowała ją jako „finisseuse”. Znowu robiła pullovery i żakietki, a ponieważ przerwała obiadowa była bardzo krótka, jadła wraz z innymi robotnicami w małej restauracyjce, położonej najbliżej fabryki.

Jedynym kelnerem w tym lokalu był stary „pere Million”.

— To straszne — zwrócił on się pewnego razu do młodej kobiety — jak pani kaszle. Nosi pani za lekkie palto i mam wrażenie, że pantofelki pani przepuszczają wodę. Powinna pani mieć przyjaciela, któryby o pania dbał...

— Łatwo to powiedzieć, pere Million, ale skąd go wziąć?

— Przedstawię pani kogoś. To bardzo miły człowiek i ma nawet własny samochód...

Następnego dnia Renee poznała młodego Jean Blanc. Miał on dużo pieniędzy i obsypywał swą nową przyjaciółkę podarunkami. Renee nosiła teraz elegancką bieliznę, szykowne suknie i palta, wytworne obuwie i kapelusze i czuła się doskonale w swej nowej roli. Często chodziła do kina, najbardziej zaś interesowały ją amerykańskie filmy gangsterskie.

Krótko potem Jean Blanc wyjechał do Niemiec. Po drodze zaarrestowano go, gdyż okazało się, iż szmugluje dewizy. W więzieniu zaprzyjaźnił on się z dwoma młodzieńcami: jeden z nich — był to Eugeniusz Karrer, a drugi syn kelnera z małej restauracji, Roger Million, który skazany był za takie same przestępstwo, co i Blanc. Po zwolnieniu ich z więzienia spotkali się znowu w Paryżu. Jean Blanc przedstawił swych nowych przyjaciół Renee, która zmieniła w międzyczasie swe imię na Colette, gdyż brzmiało to, zdaniem jej, bardziej interesująco. W kilka dni później

oświadczyła ona swemu kochankowi: — Wiesz Jean, Roger podoba mi się bardziej niż ty. Odchodze od ciebie...

Jean Blanc nie robił jej żadnych trudności. Colette była bardzo zadowolona z zamiany, gdyż nowy przyjaciel także obsypywał ją podarunkami i pieniędzmi, a poza tym zdawał się ją naprawdę kochać. Chciał wyjechać z nią do Włoch, pokazać jej Capri, Sorrento i ruiny Pompei. Lecz „Karrer”, który nazywał się teraz znowu Weidmann, nie zgodził się na to.

— Bez głupstw! — zawołał. — Colette musi pracować!

I Colette nie protestowała. Pomagała ona mordercy masowemu Weidmannowi w trzech zbrodniach, których ofiarami padli Joan de Koven, Couffv i Roger Leblond. Musiała inkasować czekię w bankach i zmywać krew z podłogi. Ani policji, ani też sędziemu śledczemu nie udało się dotychczas wyświecić, dlaczego Colette zgadzała się bez sprzeciwu na pomoc w tych potwornych zbrodniach. Dopiero podczas rozprawy sądowej może wyjdzie na jaw, czy był to z jej strony brak odpowiedzialności kobiety o zbrodniczych instynktach, lub też do pewnego stopnia chorej umysłowo? Czy też zwyczajnie strach przed skutkami sprzeciwiania się? A może działała z własnej woli, odczuwając zadowolenie, iż jej żądza życia awanturczego nareszcie została zaspokoiona i że jest kochanką zbrodniarza?

Tymczasem Colette Tricot pracuje w warsztacie kobiecym wzięcia w Versailles. Wykonuje swetry i pullovery, tak samo, jak wówczas, gdy pracowała jeszcze w małej fabryczce ojcowskiej w Houilles gdzie nazywała się „Marcelle - Renee Victoire” i marzyła o tym, by zostać wielką artystką...

E. K.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 12 marca 1939 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Światowe rynki surowcowe - mocne

Po raz pierwszy od dłuższego czasu zarysowują się na rynkach światowych nastroje optymizmu, znajdujące swój wyraz w stabilizacji cen, a nawet wzrostowej tendencji na niektórych odcinkach. Jako przejaw charakterystyczny podkreślić należy ten moment, iż poprawa nastrojów objęła jednolicie prawie wszystkie działy światowej gospodarki surowcowej.

Abstrahując od bardzo drobnych wahań niskich przy kukurydzy, konopiach manilla, sisalu afrykańskim i miedzi — prawie wszystkie surowce wykazują tendencję wzmocnienia. — Szczególnie korzystnie kształtuje się poziom cen kopy, jedwabiu i juty, które zwykływały o 6—12 proc. Na odcinku niektórych tłuszczów, oleju palmowego, wełny merynosowej i kauczuku zwyżka cen wahała się w granicach od 5—10 proc. Na rynku londyńskim nastąpiła zwyżka cen srebra do przeszło 20 i pół pensów. Ceny złota na tym rynku utrzymały się bez wydatniejszych zmian ponad 14 szylingów.

Wśród szeregu przyczyn, wpływających na korzystne kształtowanie się tendencji rynkowej wymienić należy m. in. wpływ koniunktury w Stanach Zjednoczonych. Częściowe wyjaśnienie rządowej polityki bawełnianej i zbliżający się okres wiosennego ożywienia pociągnął za sobą wzrost zapotrzebowania na surowiec gumowy, bawełnę, jedwab surowy, wełnę i niektóre surowce, związane ze wzmoczoną produkcją przemysłu wojennego.

Drugim czynnikiem wpływającym korzystnie na tendencję rynków światowych jest analogiczny wzrost zapotrzebowania na surowce w Anglii, spowodowany z jednej strony przyspieszeniem tempa zbrojeń, z drugiej zaś — wydatną aktywizacją angielskiej polityki handlu zagranicznego — przejawiającej ostatnio dużą prężność w postaci kontrofenzawy wobec ekspansji krajów „osi“ na rynkach bałkańskich.

Bardzo korzystnie przedstawia się sytuacja na rynkach artykułów kolonialnych. Na specjalne podkreślenie zasługuje tendencja na rynku kawy brazylijskiej, której ceny i zbyt po raz pierwszy od dłuższego czasu wykazują poprawę. Pozostaje to częściowo w związku z zacieśnieniem współpracy gospodarczej pomiędzy Brazylią a Stanami Zjednoczonymi, które pod koniec lutego zakupiły większe partie kawy. Jednocześnie zakupy takie uskutecznione zostały przez niektóre kraje Europy zachodniej i Skandynawii w związku z przygotowaniem wojennych rezerw i mobilizacją zapasów surowcowych.

W podobny sposób polityka zakupów surowcowych Anglii i innych państw odbiła się na międzynarodowym rynku herbaty. Stosunkowo spokojnie i pod znakiem ustabilizowanych cen kształtowała się sytuacja na rynku kakao. Rynki Dalekiego Wschodu notowały zwiększone zapotrzebowanie na ryż, co wywołało zwyżkę cen tego artykułu. Jedyne cukier nie zwyżkował. Wpływa na to polityka angielska, gdyż rafinerie Wielkiej Brytanii rzuciły ostatnio na rynek znaczne partie cukru, a ciężące w niektórych ośrodkach zapasy wpływają również osłabiająco na ogólną tendencję cen.

Rynek bawełny po dłuższej przerwie wykazał znaczne ożywienie. Podobnie kształtuje się sytuacja na rynku wełny i to zarówno w państwach europejskich, jak i w krajach zamorskich. Ceny surowego jedwabiu w notowaniach giełdy nowojorskiej na kwiecień osiągnęły kurs 2,13 dolara, nielowany od szeregu lat. Zwyżka cen jedwabiu wiąże się z oczekiwaną w roku 1939 wydatną redukcją zbiorów tego surowca w Japonii. Bardzo mocno kształtują się

Rynek towarów półwełnianych wykazuje znaczne ożywienie. — Pomimo zwyżki surowców ceny towarów nie uległy zmianie

W dniach ostatnich nastąpiło na łódzkim rynku towarów półwełnianych poważniejsze ożywienie. Napływ kupiectwa prowincjonalnego był znaczny i utrzymuje się do ostatniej chwili. Również kupiectwo miejscowe nabywa ostatnio poważniejsze partie towarów, co pozwala przypuszczać, że sezon letni w omawianej branży przejdzie pod znakiem zwiększonego zapotrzebowania.

Producenci towarów półwełnianych uskarżają się ostatnio na trudności przy nabywaniu surowców.

Trudności te polegają z jednej strony na niemożności otrzymania pewnych gatunków surowców, niezbędnych przy produkcji towarów półwełnianych, z drugiej zaś strony na poważnej zwyżce

cen. Zdaniem naszych informatorów, w ciągu ostatnich 3 dni zwyżka tych surowców wyniosła około 10 procent.

Normalnym wynikiem haussy surowcowej jest odpowiednia zwyżka cen gotowych tkanin. Zwyżka ta jednak, jak nas informują, do tej pory nie nastąpiła i przypuszczalnie nie nastąpi, producenci bowiem obawiają się, że, z chwilą zastosowania najmniejszej nawet zwyżki cen, zapotrzebowanie poważnie osłabnie.

Jest rzeczą zrozumiałą, że, o ile zwyżka cen surowców trwać będzie w dalszym ciągu a ceny towarów półwełnianych nie ulegną zmianie i będą utrzymywać się na tym samym poziomie, zysk producenta stale będzie się obni-

żał. Jeżeli się zważy, że w ostatnich czasach zysk ten, wobec olbrzymiej konkurencji pomiędzy firmami, był i tak minimalny, to stanie się rzeczą jasną, że problem rentowności w tej gałęzi przemysłu występuje obecnie z całą ostrością.

Do objawów korzystnych, jakie występują na tym rynku, zaliczyć należy w pierwszym rzędzie dobrą wypłacalność klientów. Zarówno ultimo miesiąca lutego, jak i płatności, które przypadały w pierwszych dniach bieżącego miesiąca, wpływały punktualnie. Sferę producentów półwełnianych przewidują, że okres większego nasilenia produkcyjnego potrwa jeszcze kilka tygodni. Jeżeli sezon obecny przejdzie bez większych zwrotów towarowych, a wypłacalność odbiorców nie pogorszy się, bilans tego sezonu będzie niewątpliwie dodatni. (h)

Zainteresowanie Sowietów towarami łódzkimi

Pierwsze transakcje dojdą do skutku w najbliższym czasie

Jak się dowiadujemy, transakcje eksportowe przemysłu łódzkiego do Sowietów wkraczają stopniowo po zawarciu ostatniego układu handlowego polsko - sowieckiego na realne tory.

W tych dniach przemysł łódzki, w odpowiedzi na pierwsze oferty, jakie wraz z kolekcjami przesłał do Moskwy, otrzymał szereg listów od sowieckich instytucji importowych w sprawie dostarczenia dalszych szczegółów technicznych, dotyczących zakupu towarów łódzkich, jak moc i jakość towa-

rów, ostateczne ceny itp.

Zapytania, jakie napływają z Sowietów dotyczą wszelkich towarów włókienniczych, produkowanych przez przemysł łódzki, od artykułów wistrowych aż do czysto bawełnianych i wełnianych.

Zdaniem naszych informatorów pierwsze konkretne transakcje eksportowe przemysłu łódzkiego do Sowietów spodziewane są w ciągu najbliższych 4 do 5 tygodni. (u)

Wzrost działalności B. G. K.

Rada Banku zatwierdziła sprzedaż szeregu obiektów przemysłowych i nieruchomości miejskich

W dniu 9 marca r. b. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, poświęcone w głównej mierze omówieniu sprawozdania z działalności i bilansu Banku za rok 1938, które szczegółowo zreferował radzie naczelny dyrektor dr. Barysz.

Rok ubiegły zaznaczył się silnym wzrostem działalności BGK., czego zewnętrzny wyrazem jest dalszy poważny wzrost obrotów i sumy bilansowej Banku. Wyniki finansowe, osiągnięte za rok ubiegły, przedstawiają się również korzystnie, dzięki czemu wykazuje Bank czysty zysk wyższy jak w roku poprzednim, dokonując szeregu odpisów, uzasadnionych potrzebami i

koniecznościami życia gospodarczego kraju.

Po zatwierdzeniu bilansu netto i rachunku strat i zysków za rok 1938 przyjęła rada bilans surowy Banku za styczeń r. b., a następnie zatwierdziła szereg bieżących spraw kredytowych i administracyjnych.

Między innymi zatwierdziła rada wnioski dyrekcji Banku na sprzedaż dwóch obiektów przemysłowych, 12 nieruchomości miejskich i jednego majątku ziemskiego. Wszystkie te obiekty nabył Bank w obronie swych wierzytelności, a uchwalona przez radę sprzedaż stoi w związku ze stałą dążnością władz Banku do jak najrychlejszego sprzedawania w ręce prywatne majątków i nieruchomości nabytych z licytacji.

Możliwości zwiększenia eksportu bawełnianego do Argentyny

Argentyna, stosując zasadę w swej polityce handlowej wyrównywania bilansów handlowych z krajami zagranicznymi, wprowadziła, jak wiadomo, ograniczenia w udzielaniu „uprzednich zezwoleń importowych“ przy przywozie z tych krajów, które zakupują za mało towarów argentyńskich w zestawieniu do rozmiarów swych dostaw.

Na odcinku importu włókienniczego ograniczanie przywozu występuje w stosunku do Japonii i Włoch na rzecz rozszerzenia zakupów towarów krajowych i angielskich. Z uwagi na przychylnie traktowanie importu polskiego,

istnieją na odcinku przed wszystkim wyrobów bawełnianych możliwości zwiększenia dostaw z Polski, które zastąpić w pewnej mierze mogą dotychczasowe dostawy japońskie i włoskie.

Ponieważ — według ocen sfer gospodarczych argentyńskich w najbliższym czasie nie należy oczekiwać zmian w rozwoju dostaw argentyńskich do wspomnianych dwóch krajów, ich sytuacja importowa nie ulegnie także poprawie. Z tego względu wykorzystanie obecnych warunków zbytu polski przemysł włókienniczy winno przybrać szerszy zasięg.

ceny juty, co w dużej mierze wiąże się z wielkimi zakupami Wielkiej Brytanii, produkującej olbrzymie ilości worków dla obrony przeciwlotniczej.

W grupie metali kolorowych ceny kształtowały się na ogół bez zmian przy zwiększonym jednak zapotrzebowaniu na cynę, ołów i cynk. Zwyżkował natomiast kauczuk ze względu na

duży wzrost zapotrzebowania w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Cena 8 i pół pensa notowana w Londynie stanowi również jedną z najwyższych pozycji w ostatnich miesiącach. Na zwyżkę cen, poza zwiększonymi zakupami, wpływa również systematyczna likwidacja światowych zapasów tego surowca. (pp.)

Skład Państwowej Rady Spółdzielczej

W tych dniach minister skarbu powołał nowy skład Państwowej Rady Spółdzielczej na przeciąg dwóch lat.

Między innymi weszli do rady następujące osoby: senator ks. Wacław Bliński, ks. Feliks Bołt, Stanisław Dippel, dr. Marian Filipek, Adam Nowakowski, sen. J. Pawlikowski, dyr. Bolesław Przeglasiński, dyr. Marian Rapański, dr. Włodzimierz Seydlitz i inni.

Poza tym w skład rady wchodzi delegaci ministerstwa spraw wojskowych, pracy i opieki społecznej, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, rolnictwa przemysłu i handlu oraz skarbu.

Na prezesa rady minister skarbu powołał dr. Aleksandra Całkońskiego.

Dalszy wzrost obrotów P. K. O.

Przyrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w dwóch pierwszych miesiącach br. wyniósł łącznie 31.731 tys. zł., z czego na styczeń przypada 18.116 tys., a na luty 13.615 tys. zł. Dzięki tak znacznemu przyrostowi wkładów ogólna ich suma na koniec lutego osiągnęła 820.384 tys. zł.

Równoległe ze wzrostem sumy wkładów zwiększyła się liczba oszczędzających w P.K.O. W ciągu styczeń otwarto 64.749 nowych książeczek, w ciągu lutego — 58.038, łączna zatem liczba książeczek oszczędnościowych wydanych przez PKO. w pierwszych dwóch miesiącach br. wynosiła 122.787.

SZYBKO I SPRAWNIE

zatłwia wszelkie informacje w całym kraju i zagranicą

WYWIAD KREDYTOWY

Koncesjonowane Biuro Informacyjne w Łodzi
NAWROT 7, tel. 169-55.

Austriacki „Semperit“ produkuje kauczuk syntetyczny

Austriacko - amerykańskie Zakłady Gumowe Semperit S. A. przestawiają swoją produkcję artykułów gumowych z kauczuku naturalnego na syntetyczny.

Rząd Rzeszy udzielił gwarancji za kredyty zaciągnięte przez przedsiębiorstwo na inwestycje związane z przestawieniem się zakładów na rynek syntetyczny. (pp)

Windykację wierzytelności

wekslowych i innych przeprowadza Biuro likwidacji - powiernicze Franciszka Busza w Łodzi, Kopernika 40, tel. 150-56.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-
wej w Warszawie tendencja dla papierów
procentowych była nieco słabsza przy obro-
tach zwiększonych 3 proc. inwestycyjna i 4 i p. l.
wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwesty-
cyjna I em. 96.25, II em. 96, 4 proc. konsolida-
cyjna 68.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 67.50, 5
proc. konwersyjna 71.50, 4 i pół proc. ziemskie
65.38—65.25, 4 proc. ziemskie 55. 5 proc.
Warszawy stare 67, 5 proc. Warszawy z 1933
72.75—72.50, odcinki po 1000 zł. 74.50, 5
proc. Łodzi z 1933 r. 66.88.

Na rynku akcyjnym tendencja była
nieco słabsza przy większej realizacji.
Wzrosty zwiększone akcjami Banku Polskiego.
Bank Polski 130.50, Zachodni 39.50, Cukier 42.25,
Lilpop 43.25—44, Starachowice 62, Norblin —
60, Modrzejów 23—23.25, Zieleniewski 78—
79, Zyrardów 68, Haberbusch 71.

W obrotach prywatnych: Rudzki 14.20, Lil-
pop 95, 3 proc. renta ziemiska odcinki po 5000
zł. 64, odcinki po 1000 zł. 65—66.50, odcinki po
1000 zł. 66.

★
Pala zniżkowa na giełdzie warszaw-
skiej trwała i w ciągu dnia wczorajsze-
go. Dotknęła ona nierównomiernie róż-
nych kategorii papierów wartościowych.
W dziale akcji tendencja była zdecydo-
wanie słabsza.

Bank Polski, od pewnego czasu tra-
jący systematycznie i codziennie po 50
punktów, notowano po 130.50. Bank
Zachodni poniósł wczoraj stratę 100
punktów.

Akcje Fabryki Cukru straciły 75
punktów, Kopalni Węgla — 100 punktów.
Zyrardów stracił aż 300 punktów, do-
chodząc do 68 zł.

W dziale akcji metalurgicznych
najbardziej słabsze miejsce w zniżce zajmują ak-
cje Zieleniewskiego, które od środy do
piątku straciły 450 punktów. Notowa-
nie je po 77.50. Na spadek tej akcji od-
czuwano widocznie wczorajsza pogłębka,
która dywidenda ze względu na poważne
koszty fabryki wynosić będzie nie-
co więcej niż 5 proc. Starachowice straciły
50 punktów. Akcje Norblina notowa-
no po raz pierwszy od kilku dni po daw-
nym kursie 103.50. Natomiast utrzyma-
ły się całkowicie akcje Modrzejowa po
72.50. Zniżka nie odbija się na nich zu-
pełnie i zachowują one swój kurs ma-
ximalny.

W dziale papierów państwowych
tendencja była również słabsza. Po-
życzka inwestycyjna I emisji straciła w
notowaniu z piątkiem 100 punktów, II
emisji nawet 150 punktów. Pożyczka
wewnętrzna i konsolidacyjna uległy
nieznacznej zniżce.

Dla listów zastawnych ziemskich
tendencja została utrzymana, obracano
nimi leniwie. Listy zastawne
warszawskie bez zmian. Zniż-
ki natomiast Listy Zastawne
Cedula warszawska notuje
68.88. W Łodzi można je było otrzymać
za 68. W Łodzi Łódzkie z 1938 roku
notowano w Łodzi 64.70, chciano płacić
65.

★
Na jak drobnym odcinku kapitału
odbywają się w Polsce trans-
akcje giełdowe, świadczyć mogą nastę-
pne cyfry:
W Polsce istnieje ok. 1100 spółek ak-
cyjnych, zaś do notowań giełdowych
wpisane są tylko 82 akcje — teore-
tycznie... Albowiem praktycznie na
giełdzie warszawskiej notuje się stale
tylko... 6 akcji, przy czym 60 proc. obro-
tu przypada na transakcje akcjami
Banku Polskiego. W samym przemys-
le włókienniczym jest 135 spółek ak-

cyjnych, a notowany jest na giełdach
tylko jeden Zyrardów... Giełdy pienięż-
ne prowincjonalne w ogóle nie odgry-
wają żadnej roli w obrotach. Poza tym
i na giełdzie warszawskiej obroty się
zmniejszają. W r. 1928 obroty akcjami
wynosiły 74 miln. zł., a obroty papierami
o stałym oprocentowaniu 111 miln.
zł. W r. 1937 obroty akcjami wyniosły
14 miln. zł., a papierami procentowym:
105 miln. zł. W pierwszym wypadku
obroty zmniejszyły się o 60 miln. zł. w
drugim tylko o 6 miln. zł. Za ubiegły
rok 1938 nie ma jeszcze ostatecznych
obliczeń, lecz z dostępnego już materia-
łu statystycznego wynika, że poprawy
nie ma żadnej, a raczej dalsze pogor-
szenie.

„Kurier Poranny” wyciąga z
tej sytuacji następujące wnioski:

„Stan taki gospodarczo jest szkodli-
wy. Spółki akcyjne są na ogół ubogie
w kapitały, poszukują środków obroto-
wych wszędzie, godzą się na wysoko-
procentowe kredyty, doprowadzające
często rentowność przedsiębiorstw do
zera i jednocześnie władze spółek nie
mają odwagi a przy obecnych kursach
giełdowych nie mają wrecz możności
odwołania się do subskrypcji publicznej
na nowe emisje. Z drugiej znow strony
drobny ciulacz boi się niesłusznie akcji
jak ognia. Czyżby miało to być błędne
koło bez wyjścia? Sprawa powinna być
rozważona wszechstronnie i publicznie
omówiona.

Grzechem zarządów spółek akcyj-
nych jest niedocenianie kapitału społecz-
nego, jako źródła dopływu nowych środ-
ków pieniężnych a w związku z tym
lekceważenie potrzeb i ambicji małego
akcjonariusza, drobny zaś kapitalista
niesłusznie traktuje akcje jako papier
wyłącznie spekulacyjny”.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.
Na dzisiejszym zebraniu giełdowym w Łodzi
notowano: dolarówka 44.50 — 44.25, poz. inwesty-
cyjna I-sza em. 96.75 — 96.25, poz. inwestyc.
II-ga em. 96.25 — 96.00, poz. konsolidacyjna 68.75
— 68.50, poz. wewnętrzna 68.25 — 68.00, Bank
Polski 131.50 — 131.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 rok
67.25 — 67.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 65.50 —
65.25 6 proc. Oblig. m. Łodzi 69.00 — 68.00. Ten-
dencja cokolwiek słabsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.
Groch polny 26.50 — 28.50, groch Victoria
33.00 — 37.00, wyka jara 23.50 — 25.50, pelusz-
ka 25.50 — 27.50, rzepak ozimy 54.50 — 57.50,
rzepak jary 47.00 — 50.00, ziemniaki jadalne
5.25 — 5.75. Reszta notowań bez zmiany. Ten-
dencja spokojna. Ogólny obrót 1.293 ton.

Kursy porównawcze walorów

| Warszawa, 11. marca. | | | | |
|----------------------|---------|---------|-------------|--------------|
| Nazwa papieru | Dzisiaj | Wczoraj | Przed mjes. | Przed rokiem |
| 30/0 Inw. I. em. | 96.25 | 97.25 | 90.— | 84.38 |
| 4 1/2 0/0 Wewn. | 67.50 | 67.88 | 66.63 | 66.— |
| 50/0 Konwers. | 71.50 | — | 71.25 | 70.— |
| Dolarówka | — | 44.50 | 43.75 | 42.— |
| 4 1/2 L. Ziem. | 65.25 | 65.25 | 65.— | 63.— |
| 50/0 L. Warsz. 1933 | 72.50 | 72.75 | 74.50 | 70.75 |
| 50/0 L. Łódz. 1933 | 66.88 | 67.— | 67.25 | 64.25 |
| Bank Polski | 130.50 | 131.— | 137.— | 113.50 |
| Lilpop | — | — | 96.— | 64.75 |
| Zyrardów | 68.— | 71.— | 66.50 | 70.50 |

NOTOWANIA BAWELNY
z dnia 10-go marca 1939 roku.
NOWY JORK: Loco 9.15, marzec 8.79—80,
kwiecień 8.59, maj 8.40, czerwiec 8.28, lipiec
8.17—18, sierpień 7.84, wrzesień 7.74, październik
7.74, listopad 7.72, grudzień 7.70—71, sty-
czeń 7.69.
NOWY ORLEAN: Loco 8.85, marzec 8.91,
maj 8.49, lipiec 8.27, październik 7.83, grudzień
7.79, styczeń 7.77—79.
LIVERPOOL: Loco 5.40, marzec 5.08, kwie-
cień 5.05, maj 5.03, czerwiec 4.92, lipiec 4.83,
sierpień 4.77, wrzesień 4.71, październik 4.65,
listopad 4.61, grudzień 4.61, styczeń 4.62, luty
4.63, marzec 4.64.
„Giza” 7: Loco 7.19, marzec 6.50, maj 6.50.
„Giza” 2: Marzec 7.07, maj 7.10, lipiec 7.15,
wrzesień 7.15, październik 7.15, listopad 7.15,
styczeń 7.16.
Egipska Sakell, Loco 7.19.
Upper: Loco 6.13, marzec 5.99, maj 6.02,
lipiec 6.06, wrzesień 6.06, październik 5.91, listo-
pad 5.93, styczeń 5.95.
BREMA: Loco 10.36, maj 9.62, lipiec 9.41,
październik 9.30, grudzień 9.30, styczeń 9.30.
ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Marzec 12.73,
maj 12.72, lipiec 12.64.

*Mój nos już
się nie blyszczy*

Największą moją plagą na
przyjęciu, w restauracji, na
dancingu, w każdej dusznej
sali, był błyszczący nos, szpe-
cący mnie tak bardzo. Teraz
pozbyłam się tego kłopotu
na zawsze: używam znane-
go PUDRU SIMON. Przy-
lega doskonale,
„matuje” cerę,
nadaje świeży,
naturalny wygląd.



PUDER SIMON

74 żołnierzy i oficerów szwajcarskich uratowano od niechybnej śmierci

Bern, 11 marca.
(PAT) Oddział wojskowy, składają-
cy się z 74 oficerów i żołnierzy, zablo-
kowany przez zwały lawiny śnieżnej i
odcięty od świata od wtorku, został dziś
uratowany. Po południu oczekiwane jest
przybycie oddziału do La Lenk. Żołnie-
rze wraz z oficerami udali się na po-
czątku bieżącego tygodnia na ratunek
zasypanych przez lawinę turystów. —
Trzech spośród czterech zasypanych
żołnierzy uratowali i sprowadzili do
schroniska Wildhorn, znajdującego się

na wysokości 2300 mtr. Niestety, od-
dział żołnierzy nie mógł już opuścić
schroniska, gdyż olbrzymia lawina za-
sypała go całkowicie. Jedyna łączność
utrzymywano ze światem zewnętrznym
za pomocą telefonu, który nie przestał
działać. Niebezpieczeństwo dalszych la-
win w pobliżu schroniska Wildhorn zdo-
lano uchylić, stosując miotacze min. Po-
moc i ratunek nadeszły w chwili, gdy
wszelkie zapasy żywności i żelazne por-
cje żołnierzy zostały wyczerpane.

CLAUDETE **RIALTO**
COLBERT ZAZA Dziś o g. 12 i 2
HERBERT MARSHALL NAJPIEKNIJSZY ROMANS MIŁOSNY 2 PORANKI
Ceny od 85 gr.

Dział oficjalny ŁOZPN Komunikat Zarządu № 6 z dnia 11 marca 1939 r.

1. Podaje się do wiadomości klubom, że tryb
wydawania biletów związkowych na zawody
towarzyskie i mistrzowskie w roku 1939, be-
dzie następujący:
a) wydawanie biletów odbywać się będzie
w poniedziałki każdego tygodnia w godzinach
od 18—19.30;
b) przedstawiciele klubów zgłaszający się
po bilety, muszą mieć upoważnienie swych klu-
bów;
c) za bilety podjęte w ŁOZPN, odpowie-
dzialny jest oddzielny klub;
d) drużyny współzawodniczące otrzymują po
15 sztuk biletów wolnego wejścia;
e) opłaty za książeczki biletowe wynoszą: za
zeszyt 200-biletowy — 0.25 gr., 100-biletowy —
0.20 gr., 50-biletowy — 0.15 gr.;
f) rozliczenia ze sprzedawcy biletów muszą
być dostarczone skarbnikowi ŁOZPN w ciągu
48 godzin po rozegranych zawodach;
g) za sprzedaż biletów nie związkowych lub
wydawanie kartek wolnego wejścia niezwiązkow-
ych, stosowane będą następujące kary: klub
kl. A — zł 50, kl. B — zł 30, kl. C zł 15.
W wypadku ponownego przekroczenia grzyw-
ny zostaną podwyższone następująco: dla klubu
A zł 100, kl. B zł 50, kl. C zł 30.
Gdyby wykroczenie posiadało cechy innych
przekroczeń zastosowane zostaną kary dodat-
kowe.

2. Prawo kontroli sprzedaży biletów na za-
wodach posiada ŁOZPN ponadto zaś gospodarz
i jego przeciwnik. W wypadku stwierdzenia
jakichkolwiek nadużyć lub niedopatrzeń przy
sprzedaży biletów klub — gospodarz poniesie
statutową odpowiedzialność, zarówno materialną
(w stosunku do ŁOZPN) jak również dyscy-
plinarną.
3. Ceny biletów na zawody mistrzowskie kl.
A utrzymane zostały jak w roku 1938, a miano-
wicie: kl. A Trybuna 1.20, Wejściowe zł. —

0.80 gr., Uczniowskie zł. 0.50 gr. i dziecięce —
zł. 0.25 gr. Dla klas B i C: Trybuna zł. 0.80 gr.,
wejściowe i uczniowskie zł. 0.50 gr. i dla dzieci
zł. 0.25 gr.
4. Wzywa się kluby do wpłacenia składki
członkowskiej na rzecz ŁOZPN za rok 1939.
Zgodnie z par. 29 Statutu Związku, wpłata win-
na wpłynąć do ŁOZPN najpóźniej do dnia 15
kwietnia rb. Kluby, które nie zastosują się do
powyższego zostaną zawieszony w prawach
członkowskich. Składka ta wynosi: dla klubów
kl. A zł. 30, dla klubów kl. B zł. 20, i dla klu-
bów kl. C zł. 10.
Ponadto zgodnie z uchwałą Walnego Zgrom-
adzenia ŁOZPN, kluby obowiązane są wpłacić
składkę na rzecz PZPN w następującej wysoko-
ści: klub kl. A zł. 20, klub kl. B — zł 12 i klub
kl. C zł. 3.

BOLE
reumatyczne
i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS
ZIMNA I
NIEPOGODY
MASZ PRZECIWKO
REUMATYZMowi
OSMOGEN
GASECKIEGO
PEŁN PRZECIWKO REUMATYZMowi
DO KĄPIELI „OSMOGEN”
KOJĄ TE BOLE.

I DZIECKO MOŻE MIEĆ RACJĘ.
Jeżeli wzbrania się przed czymś niewłaściwym.
Jeżeli dziecko nie znoś mleka, lub nie je nie-
chętnie, to nie jest to bez przyczyny. Przecież
mleko zbytnio przeciąża żołądek dziecka i po-
woduje przykre uczucie nudności. Ustupujemy
wtedy dziecku i mieszamy mleko z Kawą Słod-
ką Kneippa, która czyni napój łatwiej straw-
nym, smaczniejszym i bardzo lubianym przez
dzieci.

PRZEZORNA GOSPODYNIA
zmuszona w obecnych czasach liczyć się z wy-
datkami a jednocześnie pragnąc dogodzić swo-
im domownikom w jedzeniu, kupuje wspaniałe
pomarańcze i grejfruty jafskie. Tanie, wydat-
ne, zdrowe i orzeźwiający. Owoce jafskie są
ozdobą stołu i stanowią wydatek który się sto-
krotnie oplaci.

SALON MÓD.
W dniu 4 marca 1939 roku nastąpiło otwar-
cie wytwornego salonu (suknie i kostiumy dam-
skie) pod firmą „Maison Ryszarda”. Właściciel-
ką salonu jest p. Henryka Kostewiczowa, dłu-
goletnia współpracownica krajowych i zagra-
nicznych firm. Salon zaopatrzony jest w naj-
przedniejsze modele sukien i kostiumów pocho-
dzenia krajowego i zagranicznego.



Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

DO WYNAJECIA
od zaraz 6-pokojowe mieszka-
nie z wszelkimi wygodami,
od 1/IV r. b. 5 pokojowe miesz-
kanie z wszelkimi wygodami,
w domu przy ul. PRZEJAZD 30.
Informacji udziela adm. domu
9—10 rano i 3—4 p. p. lub telef.
249-45.

Szwajcarska: IV Km. 2416/38.
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzu, IV-go rewiru Stefan Zajkowski,
towicza Nr. 35 na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiadomo-
ści, że dnia 21 marca 1939 r. o godz.
12-cj w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej
Nr. 92 odbędzie się licytacja ruchomo-
ści, należących do Józefa Radke skła-
dających się z 8 garniturów marynar-
skich, 21 sztuk kombinizonów me-
metrów ciemnego szwiotu i 60 dREW-
nianych ramiączek na rzecz Stefani
Olszowskiej oszacowanych na łączną
sumę zł. 2.510.—.
Ruchomości można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej o-
znaczonym.
Dnia 4 marca 1939 r.
Komornik:
STEFAN ZAJKOWSKI

MISTRZ KRAWIECKI **Sz. FINGERHUT** Al. KOSCIUSZKI 9 telefon 167-80

Powrócił z Paryża i poleca najnowsze MODELE NA SEZON WIOSENNO-LETNI

POSADZKI LEPIK POSADZKOWY „LEPOS“ DRZWI - OKNA

DYKTY Dikos TOBAL I INN. SKRZYŃNIE SKŁ. DRZEWA - TARTAK Przemysł Drzewny Maksymilian Jakubowicz S. A. ŻEROMSKIEGO 90, tel. 157-74

KINO **CORSO**

„POSZUKIWANY BOHATER”

Film szalonych przygód W rolach głównych: GEORGE O. BRIEN I CECYLIA PARKER

Ostatnie 2 dni

„Ekspress na szlaku Indian”

to nowy wielki sensacyjny film, pełen bohater- skich przygód, poświęcenia i miłości. W roli głównej: Nieustraszony władca Dalekiego Zachodu, rycerz sprawiedliwości **BUCK JONES**

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM! PORAZ PIERWSZY W ŁODZI!

Nast. progr. „ORKAN“ w roli gl.: **HARLES WICKFORD**

Premiera we wtorek, dn. 14 b. m.

ASFALTOWANIE I BETONOWANIE PODWÓRZY

oraz wszelkie roboty brukarskie wykonujemy szybko i na dogodnych warunkach, ponadto: sprzedaż wyrobów betonowych jak: płyt chodnikowych, kra- wężników ogrodniczych i trawnikowych i t. p. załatwia firma: **POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE SP. AKC.** Biuro — Łódź, ul. KOPERNIKA 24, tel. 142-12. Fabryka — Łódź, ul. TOWAROWA 28/30, tel. 226-16.

STENOTYPISTKA POSZUKIWANA

z gruntowną znajomością języka francuskiego i niemiec- kiego. Oferty sub: „Perfekt“ do Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87.

Salon Pończoch **POŃCZOCHY** i firm PIOTRKOWSKA 90 poleca BIELIZNĘ jedw. BLUZECZKI jedw. i wełn.

SALON MÓD „BASIA“ Zawadzka 10. Tel. 191-54

PO POWROCIE poleca w bogatym wyborze najnowsze modele paryskie

NOWOPRZEBUDOWANY PENSJONAT **BESSEROWEJ** w Kolumnie TEL. 4

Luksusowo urządzone, Centralne ogrzewanie. Woda bieżąca ciepła i zimna przyjmuje zamówienia NA ŚWIĘTA.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl §§ 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 3 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności na rzecz 3 Urzędu Skarbowego w Łodzi i innych wierzycieli odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych ruchomości u zobowiązanych:

Dnia 17 marca 1939 roku, W I terminie:

Czamański H. i Sk., Śródmiejska 43/45, maszyna do pisania oszac. na zł. 200.— kasa ogniotrwała oszacow. na zł. 250.— Alter Chemia, Śródmiejska 20 — meble oszac. na zł. 560.— Rozencwał Mendel, 28 Pułk Strz. Kan. Nr. 11 — 2 maszyny do wyrobu poń- czoch, oszac. na zł. 1800.— maszyna do pisania zł. 350.—, meble oszac. na zł. 305.—

Dnia 20 marca 1939 roku, I termin:

Rottenberg Icek Maler, Śródmiejska 43/45, 6 krosien ang. oszac. na zł. 3.000.— Montag Ignacy, Śródmiejska 23, meble oszac. na zł. 1.400.— Czamański J. i S-ka, Śródmiejska 43/45, maszyna do pisania oszac. na zł. 200.— kasa ogniotrwała, oszac. na zł. 200.— 2 biurka dębowe, oszac. na zł. 120.— Żurkowski Józef, Śródmiejska 43/45, przedza wełn. kg. 850 osz. na zł. 2.650.— 2 cewernaszyny, oszac. na zł. 1.400.— Eisenberg Szmul, Zawadzka 4, płaszcze męskie i damskie 65 szt. osz. zł. 600.— Joskowicz Henoch, Śródmiejska 5 towar ubraniowy półwełn. 3 szt., osz. zł. 650.— Engel Henryk, Cegielniana 18, meble oszacow. na zł. 1.150.—

Dnia 21 marca 1939 roku, I termin:

Szejn Franciszek, Śródmiejska 31, waga i-my „Cando“ oszac. na zł. 425.— maszyna do krajania mięsa, osz. zł. 325.— Wittind Maks, Śródmiejska 20, meble oszac. na zł. 670.— Ch. Konr i S-ka, Kilińskiego 88 (Skł. Skarbowa), towar półwełniany ubra- niowy 731 mtr. oszac. na zł. 3.316.—, maszyna do pisania osz. na zł. 120.— II termin: Jerozolimka Brandla, Kilińskiego 88, 7 maszyn tkackich oszac. na zł. 1.400.— motor elektryczny 9 i pół konny, oszac. na zł. 500.—

Dnia 21 marca 1939 roku, II termin:

Szwarcman Benjamin, Kilińskiego 88, (Składnica Skarbowa), pałta karakulo- we, jonaty syberyjskie 7 szt. oszac. na zł. 2.000.— I termin: Najman Boruch, Kilińskiego 88, (Składn. Skarbowa), 16 szt. manufaktury różnej oszac. na zł. 2.025 gr. 80.

Dnia 22 marca 1939 roku, I termin:

Heyman Jakób, Lipowa 10, — meble okaz. na zł. 880.— Brawerman Salomon, Śródmiejska 16, meble oszac. na zł. 700.— Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 10—16 w miej- scu wykonywania czynności.

ZA NACZELNIKA URZĘDU: CZ. GIDYŃSKI, Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Płace najwyższe ceny za używane **ZŁOTO, PLATYNE I SREBRO** Rafineria metali szlachetnych na miej- scu S. Sendowski POŁUDNIOWA 5, fr. I. p. tel. 133-82.

Nowości w resztkach na PALTA kostiumy i suknie Zanderowa Cegielniana 36-b, fr. I p., tel. 247-63

Poszukiwany pokój z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami bezpośrednio od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A“ do Ad- ministracji Republiki.

Przedzalnia wełny zgrzebnej (sztraich- garn) POSZUKUJE **MAJSTRA DO ZGRZEŚLAREK** (grompelmajste). Zgłoszenia ze śwta- dectwami, Wieżbowa 15.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w północnej dzielnicy miasta lokau o powierzchni użytkowej około 1000 m kw. na potrzeby szkolne. Oferty, zawierające szczegółowe warunki najmu, składać należy w biu- rze Wydziału Gospodarczego (ul. Za- wadzka nr. 11, III piętro, pokój nr. 57) w terminie do dnia 1 kwietnia 1939 r. Łódź, dn. 25 lutego 1939 r. Zarząd Miejski w Łodzi.

NIEBYWAŁA SENSACJA!

Ja wszystko słyszę bez uszu



Można się przekonać

DLA UPOŚLEDZONYCH SŁUCHOWO! Polecamy nasze nowoczesne aparaty „AKUSTYCZNE“ nieelektryczne — bez baterii, polepszające słuch uspakajają- ce system nerwowy jednocześnie usu- wające szum od zł. 25.— „NATURALNY TON“ — nie- widoczny od zł. 36.— Dajemy na próbę. ELEKTRYCZNE przez przewodzenie kostne i douszne . . . od zł. 125.— Informacje i broszury bezpłatnie godz. 10—2 i 5—7 w. UWAGA! Kupujemy i naprawiamy używane aparaty. „SANITAS“, Warszawa, Marszałkowska 108/12-a. — Udzielamy kredytu.

Założona w roku 1891 **LECZNICA DLA ZWIERZĄT**



Mag. Wet. **H. WARRIKOFFA** Łódź, Kopernika 22, tel. 172-07 **ODNOWIONA I ROZSZERZONA 2 LEKARZY** Analizy, elektryzacja, naświetlania, wodolecznictwo, strzyżenie, trymowa- nie, wyjazdy, dyżury nocne.

SPRZEDAŻ LUB DZIERŻAWA PRZĘDZALNI

wigoniowo - zgrzebnej, 7 zespołów z szarparnią. Fabry- ka znajduje się w centrum miasta Łodzi na skanalizo- wanej posesji o własnym napędzie, składy obszerne, stara i solidna klientela. Wyrobiony handlowy i techniczny per- sonel. Bliższe wiadomości u Syndyka Masy Unalności firmy Ludw. k Hank, a d w o k a t a Włodza Kotowskiego, Łódź, Sienkiewicza 40

KINO & TON

Kopernika 16, tel. 140-72

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! Wszczęstwowej alawy tancerka i śpiewaczka **IMPERIO ARGENTINA** w wielkim filmie erotycznym **„PRZEKŁĘTA“** ANDALUZYJSKIE **„PRZEKŁĘTA“** Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pop., w soboty o godz. 2-ej pop. w niedziele i święta o godz. 12 w pol.

Gabinet k-metyczny „Isabelle“ DYPLOM POLSKI I WIEDENSKI **Narutowicza 40** tel. 122-23 LAMPY KWARCOWE, ELEKTROLIZA, godz. prz. 9—12.30 i 2—8: **D. Tołwska** Piotrkowska 152 przyjmie 9—2 i 3—8 w.

Fabryka napoi gazowych dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa **TEL. 190-48 R. FRIEDWALD** PILSUDSKIEGO 69.

WALCZA z OBSTRUKCJĄ Przeczyszczające płacizno **ALDOZA**, znak ochronny **GORAL**, Działalność nie. Sposób się przy- miernej otyłości. 1 pudełko a 5 sztuk, nie 0.15, a 15 sztuk. **ALDOZA „GORAL“** ZAGINAŁ kwit inkasowy Nr. 80 Banku Kupiecko - Kredytowego dz. elczego, który unieważniam. Zachodnia 65.

Dyrektor Przedzaln poszukiwany przez powaźną spółkę akcyjną. Dokładne curriculum vitae z referencjami sub: „Dyrektor“ do biura ogł. S. Piotrkowska 87.

„FOTOPLASTIKON“ ul. Moniuszki 2 wyświetla dziś i dni następnych przepiękny program p. n. **NAD PIĘKNYM, MODRYM DUNA JEM** Wstęp 25 gr. dla młodz. szkoln. 15 gr. „Fotoplastikon“ czynny jest od godz. 9 rano do godz. 11 wiecz.

NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH **KAŻDY** ubrać w pierwsz. **ZAKŁADZIE KRAWIECKIM J. CETERA, SIENKIEWICZA 61**, paraf. lewa of. 2 w. tel. 237-73. Zakład zaopatrzonej jest w najlepsze materiały krajowe.

NA PRZEDWIOŚNIU ZNIŻKA CEN
OBUWIA WIOSENNEGO

13⁹⁰
11⁹⁰

SPORTOWY-NOWY WZÓR w kol. brązowym i czarnym. DYWETYNA OZDOBIONA LAKIEREM CZÓŁENKO DYWETYNOWE z fadną kokardką

flata flata flata flata flata

Kupno i sprzedaż

KUPIJE BRYLANTY oraz biżuterię „KAMEA“, Piotrkowska 73, tel. 185-22.
OKAZYJNA BIŻUTERIA poleca „KAMEA“, Piotrkowska 73, tel. 185-22.
MOTOCYKL „PODKOWA“ krajowy 100-tka dwuosobowa, na balonach, 3-biegowa. Niezwykle solidna budowa i estetyczne wykończenie. Niska cena i dogodne warunki. Sprzedaż w czolowych firmach motocyklowych. Bezpłatne prospekty na żądanie wysyłają: Zakłady Mechaniczne „Podkowa“ S. A., p-ta Legionowo.

MOTOCYKLE BSA uznane zostały w całym świecie za najlepsze. Niskie ceny i dogodne warunki. Żądajcie prospektów. Gen. przedst. Zorel, Warszawa, Królewska 23.

M./ CZĘŚCI zamienne i akcesoria motocyklowe. Największy skład w Polsce. Najniższe ceny. Żądajcie prospektów. Zorel — Warszawa — Królewska 23.

MOTOCYKLE RUDGE wysoka klasa sportu i turystyki. Niskie ceny, dogodne warunki. Gen. przedst. Zorel, Warszawa, Królewska 23.

MOTORY Elektryczne

OKAZYJNIE używane i nowe po cenach najniższych. Przeliczniki gwiazda-trójkąt i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reperycyjne przewijanie maszyn. Instalacje elektr. Reklamy neonowe.

Inż. J. Reicher i S-ka Łódź
 POLUDNIOWA 28. Tel. 21-000.

MOTOCYKLE najslawniejszych marek Ariel, BSA, Levis, Velocette oraz polskie malolitrażówki MOJ. Niskie ceny. Dogodne warunki. Zwrot podatku 20%. Wielki wybór motocykli używanych. Akcesoria. Części zamienne. Leon Leszczyński, Łódź, Piotrkowska 175, tel. 205-06.

MOTOCYKLOWE części zamienne i akcesoria do wszystkich marek. Szlifowanie cylindrów, gruntowne remonty. Solidna i fachowa obsługa. Niskie ceny. Leon Leszczyński, Łódź, Piotrkowska 175, tel. 205-06.

LAMPY nowoczesne i stylowe kupisz najtaniej w wytwórni Sienkiewicza 61, m. 9, tel. 228-58.

WÓZKI dziecięce, rowery, radio na rądy od zł. 2.50 tygodniowo, najniższe ceny. Voxradio, Piotrkowska 79 w podwórzu.

RESZTKI nowości sezonowe w wielkim wyborze na palta, kostiumy, ubrania i suknie, Piotrkowska 79 (dom przejściowy) Al. Kościuszki 22, telef. 178-94.

RESZTKI, nowości sezonowe, na suknie, komplety, bieliznę, tanio. Piotrkowska 69 m. 7.

POŃCZOCHY, SKARPETKI. Największy wybór również z małymi skazkami. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne, Śródmiejska 21, lewa oficyna.

KUPIE 2 krosna angielskie 72—80 cali szer. (klapowe) ciężkiego typu. Oferty do Republiki pod „J. C.“.

Pomarańcze

całunskie, malinowe, bez pestek z bezpośredniego importu.
 W detalu zł. 1.80 za kilo.
 Przy zakupie całej skrzyni — około 15 kg. — 1.60.

Dla sklepów i owocarni specjalne ceny.

Bracia Ignatowicz

Łódź, Piotrkowska 96 i 127.

MOTOCYKLE SOKÓL 600 — Państwowych Zakładów Inżynierii.

MOTOCYKLE B. S. A. Najnowsze modele 1939.

MOTOCYKLE PUCH 200-ki 2-taktowe w ramie prasowanej.

MOTOCYKLE PODKOWA — rewelacyjne Setki krajowe bez prawa jazdy, bez podatku. Dogodne warunki spłaty. Części zamienne do wszystkich motocykli. Prospekty i oferty wysyła na żądanie Biuro T/H. Inż. Mackiewicz, Łódź, Piotrkowska 109.

POŃCZOCHY i skarpetki po cenach konkurencyjnych, specjalny dział z małymi skazkami poleca B. Fuksowa, Kilińskiego 87 m. 18.

PIESKI czystej rasy „Pekińczyki“, Cocker - Spaniole, Bull-dozki francuskie i inne rasy ma do sprzedania Zakład Zoologiczny O. Folkmana, ul. Andrzeja 7, tel. 124-76.

PLAC do wydzierżawienia

od zaraz na rogu ul. Bandurskiego i Gdańskiej. Wiadomość: tel. 161-19.

OKAZYJNIE: szafa i para łóżek mahoniowych, biurko - cylinder, garderoba - Bidermajer — do sprzedania, Zawadzka 9 m. 16.

OKAZYJNIE tanio resztki wełniane i jedwabne na suknie, kostiumy, bluzki i spódnice oraz ubrania męskie, Kilińskiego 36, of. II w. I p.

Radioaparat źle działa? Dzwon Alfa-Radio-Service

Łódź, Piotrkowska 161

Telefon 180-71

Naprawa natychmiastowa

TANIO 2-gi gatunek najmodniejszych obrusów, ręczników, ścierek, chusteczek: Chari, Piotrkowska 37, III wejście.

DO SPRZEDANIA plac i sklep spożywczy dobrze prosperujący. Przejazd 66, sklep.

Lokale

ZŁ. 160.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232.— KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami, 4, 5, 6 mieszkania, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20 „ZENIT“, ul. Piotrkowska 82, tel. 260-25.

BIURO „POLRUCH“, Piotrkowska 89, fr. I p., tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, lokale handlowe, sklepy, domy, place wille, pokoje umeblowane i garsoniery. Złatwia szybko i solidnie.

CENTRUM, Piotrkowska 55/8, pokój 2-okienny, słoneczny, niekrepujący, wszelkie wygody, telefon, 1—2 osobom, całkowite, częściowe utrzymanie.

POKÓJ słoneczny z wszelkimi wygodami i telefonem dla pana do oddania, Al. Kościuszki 32 m. 9.

NOWOURZĄDZONY pokój z telefonem Gdańska 3 front, tel. 156-30 Nomberg.

5 POKOI z wygodami III piętro, front do wynajęcia, Piotrkowska 35 u gospodarza.

LOKALE 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia 39 r. Kościuszki 53, telefon 181-05.

POKÓJ umeblowany w nowym domu dla pani pracującej do wynajęcia, Gdańska 74 m. 23 od 14-ej do 16-ej.

SŁONECZNY ładnie umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Kopernika 74, m. 7, 111, tel. 147-46.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie poszukiwany w spokojnym domu okolic Parku Sienkiewicza. Oferty sub: „B. W.“ do „Republiki“.

FIEDLER i KUBICZEK

PIERZE WSZYSTKO SUCHO

FILE W ŁODZI:

Przejazd 2 tel. 261-58

Piotrkowska 46 „ 255-33

Piotrkowska 130

Piotrkowska 162

ul. Żwirki 18 tel. 215-29.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla małżeństwa (izrael.) Gdańska 7, m. 7, godz. 2—4 i 8—9 w.

POKÓJ duży umeblowany ewent. 2 pokoje przy jednej osobie do wynajęcia, Wólczańska 78 m. 8, tel. 148-74.

2 POKOJE elegancko umeblowane z wszelkimi wygodami nadające dla lekarza lub adwokata do wynajęcia. — Można obejrzeć od 3—5 pop. Andrzeja 4 m. 6, tel. 228-65.

ODDAM pokój obszerny słoneczny, wejście wprost z klatki schodowej. — Zgłoszenia: Legionów 5 m. 21, godz. 2—3.30.

DUŻY tani ładnie umeblowany pokój dla dwóch pracujących pań. Andrzeja 31 front parter.

UMEBLOWANY pokój z niekrepującym wejściem wygodami odnajmie, Zawadzka 35 m. 17.

ODNAJME nieumeblowany pokój, wygodami niekrepujący, najchętniej starszej pani ewent. z używalnością kuchni. Główna 62 m. 72 front II p. telef. 205-88 od 16-ej.

PIERWSZORZĘDNE 3 pokojowe mieszkanie frontowe, słoneczne, wszelkie wygody, również takie same w oficynie II p. do wynajęcia, 11 Listopada 37-a.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem P. O. W. 5, tel. 211-33 od 1.IV.

5-CIO POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami, Żeromskiego 77/79 do wynajęcia. Dozorca wskazuje.

POKÓJ elegancko umeblowany dla pana oddam zaraz, cena przystępna, Łódź, Gdańska 28 m. 11.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia 60 i 70 zł. miesięcznie, Gdańska 94.

POKÓJ umeblowany, niekrepujący, wszelkie wygody do wynajęcia dla pana, Żeromskiego 24 m. 15 pr. of. II p.

2 POKOJE na gabinet lekarski poszukiwane, Piotrkowska, Pl. Wolności do Nawrotu. Oferty pod „Gabinet“.

2—3 POKOJOWE mieszkanie z wygodami, słoneczne do wynajęcia, Al. Kościuszki 41, dozorca.

KOMFORTOWY dwuokienny pokój ładnie umeblowany z wygodami dla solidnego pana, Zawadzka 17/8 telef. 137-02.

POKÓJ słoneczny, wszelkie wygody, I p. do wynajęcia od zaraz, Wólczańska 67, Heller.

1 POKÓJ z kuchnią z łazienką i wódką i t. p. ogólny remont wykonany do wynajęcia, Al. 1-go Maja Nr. 41 dozorcy.

PIEKNY pokój umeblowany gustownie, słoneczny, wejście niekrepujące, telefon front I p. Kopernika 19 m. 4 dozorcy.

Z ABSOLUTNIE niekrepującym wejściem poszukiwany pokój umeblowany z wszelkimi wygodami dla młodego mężczyzny na stanowisku. — Oferty „Z. S.“.

ŁADNY, frontowy dwuokienny pokój na I p. z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia. Nawrot 1-a, m. 11.

POKÓJ umeblowany, jednoosobowy, wszelkie wygody, front I p. Kilińskiego 61, m. 3 tel. 158-24.

MIESZKANIA 1-2-3-4-5 i 6 pokojowe umeblowane, garsoniery, lokale handlowe poleca „KOSMOS“, Piotrkowska 111, tel. 147-46.

MIESZKANIA od zł. 40.— kw. 1-2-3 pokojowe: „BEKA“, Piotrkowska 73, tel. 153-13.

ŚWIEŻO wyremontowany pokój, telefon, wygody, do wynajęcia, Wągrowa 11 m. 5.

SŁONECZNY, ładnie umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Al. Kościuszki 53 m. 21.

UMEBLOWANY pokój do odnajęcia dn. 1 kwietnia. Wiadomość: P. O. 20, m. 8, front II piętro, od godz. 11 m. 5.

POSZUKUJE czystego, ładnie umeblowanego pokoju z niekrepującym wejściem przy chrześcijańskiej rodzinie. Oferty sub: „Dyskretnie“ do „Republiki“.

ODDAM pokój lub dwa. Wszelkie wygody, telefon. Aleja 1-go Maja I piętro, front, I p., tel. 243-37.

DUŻY pokój umeblowany słoneczny, zaraz oddam tanio. Winda i wygody. Kilińskiego Nr. 113 m. 15.

WYNAJME pokój jednej osobie, gielniana 3 m. 16, I piętro.

3 POKOJE z kuchnią frontową, wszelkie wygody od zaraz do wynajęcia. Południowa 42, u gospodarza.

POKÓJ z niekrepującym wejściem, zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 11, 5, front, I p.

POKÓJ ładnie umeblowany, odnajmie jednemu lub dwóm panom z utrzymaniem, bez. Piramowicza 8/2.

DUŻY pokój z meblami lub bez, wszelkimi wygodami do wynajęcia. Cegielniana 15 m. 5, front I p.

FRONTOWY pokój z wszelkimi wygodami, telefonem do oddania. Zawadzka 19, front, II piętro, m. 5.

POKÓJ umeblowany telefonem do oddania. Wiadomość: Piotrkowska 16 m. 16.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, frontowe, słoneczne, do wynajęcia od 1.IV. Pogonowskiego 80 (Zakłady przy Andrzeja. Wiadomość u gospodarza.

Najtaniej NA ŚWIĘTA przy Widzewskiej Manufakturze
 Zaopatrzyć się można w **KONSUMIE** w duży wybór najlepszych gatunków „OK“ i „Wima-Len“

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-624.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
 Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliński, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak, Redaktor dodatku „Panorama“ — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Komitet. — WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 50.